

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

ROBOTNIK

CENTRALNY
ORGAN
P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7.
Redakcja — tel. 175-70.
Administracja — tel. 120-13.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

Numer pojedynczy 20 groszy.

Redakcja przyjmuje interesantów od
1 — 3 po pol. Za zwrot rękopisów
Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Rachunki płatne w srody.

WIEC POLITYCZNY. W niedzielę, 7-go
b. m., o godz. 10 m. 30 w teatrze Popularnym
na Woli (Wolska 32, róg Młynarskiej), ode-

dzie się wiec polityczny, na którym przema-
wiać będą tow. tow. posłowie Barlicki i Praus-
sowa, radni: Piłacki, Szpotkański i Podnieszński.

Trzeba ruszyć z martwego punktu!

Jest rzeczą naturalną, że zagadnienia gospodarcze wyrosły dzisiaj ponad wszystkie inne i w zainteresowaniach opinii publicznej i w wysiłkach ruchu socjalistycznego. Ale wszelkie strony życia zbiorowego są ze sobą powiązane tysiącem nici, i nie bywa nigdy takiego okresu w dziejach narodu, kiedyby powiedzieć można: to a to odkładamy na później.

Polska Partja Socjalistyczna weszła do Rządu ze względu przedewszystkiem na położenie gospodarcze kraju i na konieczność obrony interesów klas pracujących w dobie t. zw. sanacyjnej. Nie zwalnia to nas wcale od obowiązków coraz energiczniej i coraz bardziej stanowczej walki o „ruszenie z miejsca” sprawy mniejszości narodowych według określonego i jasnego programu.

Program taki mamy. Sformułowały go w liniach zasadniczych uchwały XIX i XX Kongresu, pierwszy krok na drodze wykonania stanowiło złożenie w Sejmie projektu autonomii ziem, zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską. Zrobiliśmy już wiele dla przełamania oporu tej, ogromnej do niedawna, części społeczeństwa, na którą nacjonalizm wywierał wpływ decydujący, tamował, hamował każdą próbę osiągnięcia porozumienia.

Zrobiliśmy — powtarzam — wiele w zakresie walki z nacjonalizmem wewnątrz narodu polskiego. Sam zresztą nacjonalizm polski przyszedł nam z pomocą, bo przepadł na egzaminie dziejowym jaskrawo, bijąc w oczy, fatalnie.

Polska myśl nacjonalistyczna opierała się przed wojną na teorii, że Ukraina są owocem „intrygi austriackiej”, Białorusini — „intrygi rosyjskiej”, a Żydów należy zmusić do emigracji przez bojkot ekonomiczny. Postępowanie, wynikające z tak naiwnego i uproszczonego poglądu na rzeczywistość dało, jako rezultat, niesłychane zaostrenie stosunków narodowościowych, bardzo niepokojące osłabienie Państwa Polskiego zaraz po jego powstaniu, katastrofalną sytuację w województwach wschodnich. W pierwszych latach niepodległości obóz prawicy żył wciąż dawną ideologią. Na niej zaprawiał swą demagogię wyborczą z niej wyrosła tragedia Narutowicza, z niej powstały liczne klęski naszej polityki zagranicznej.

Ostatnio w poglądach niektórych przywódców Związku Ludowo-Narodowego zaszły pewne zmiany, ale te napotykały znowu na bierny opór własnych wychowanków w rodzaju p. Pruszyńskiego, i w żaden sposób trafić nie mogły do świadomości rzeszy wyborców „osenkowych”, rzeszy, zamkniętej w ciasnych ramach ideowych z małego, zapadłego miasteczka, kalkulacji sklepikarskiej, braku wiedzy i umiejętności myślenia.

Nacjonalizm, jako teoria, zbankrutował w Polsce. Nacjonalizm, jako bezradna, złośliwa, odruchowa praktyka, trwa w dalszym ciągu, trwa w pierwszym rzędzie wśród biurokracji województw wschodnich.

Faktów z gospodarki „kresowej” „Robotnik” przytaczał i przytacza mnóstwo. Jeżeli idzie o naczelnych tamtejszych urzędników — nie mieliśmy nigdy złudzeń co do p. Januszajtisa, p. Młodziejewskiego jednak sprawił całej demokracji polskiej dotkliwy zawód. Stosunki, panujące w Nowogródku i na Polesiu, wymagają bardzo kategorycznej interwencji, bardzo ostrego protestu ze strony P. P. S.

Powiedziałem że program w sprawach mniejszości narodowych mamy. Idzie o to, by polityka partyjna konsekwentnie zmierzła do jego wykonania, odróżniając zagadnienia, które przy dzisiejszym układzie sił w Sejmie, w Rządzie i w kraju stanowią **narazie** przedmiot propagandy, muszą uży-

skają poparcie całej opinii prawdziwie demokratycznej, od tych, które winny być w najbliższym czasie wprowadzone w życie.

Do pierwszych zaliczam program autonomizny. Tu postępy są widoczne. Nacisk Partji musimy zwiększyć. Wątpię jednak, aby Sejm obecny zdecydował się na krok rozstrzygający.

Rodzaj drugi natomiast przedstawia mi się następująco:

1) W dziedzinie spraw, obchodzących mniejszości t. zw. zwarte, Ukraińców i Białorusinów, dwa punkty wysuwają się na plan główny:

a) zrealizowanie Konstytucji w pełni, bez zastrzeżeń i bez wyjątków;

b) zaprowadzenie samorządu lokalnego na podstawie powszechnego prawa głosowania.

Do jakiego stopnia czynnik biurokratyczny nie rozumieją położenia dowodzi najlepiej fakt, że Minist. Spraw Wewnętrznych wystąpiło piewadno z komicznym projektem o *kurjalnych* (dosłownie!) wyborach do rady miejskiej Krakowa. Koncept ten, naturalnie, powróci do szuflady jego twórcy na wieczną rzecz pamiętkę, świadczy on wszakże rozpaczliwie o inteligencji niektórych naszych „administratorów”.

Kampanię zaś o powszechne prawo wyborcze do wszystkich samorządowych ciał w Rzeczypospolitej, dotąd prawa tego

Ustąpienie z Rządu tow. Moraczewskiego

Wczoraj tow. Jędrzej Moraczewski złożył na ręce prezesa Rady Ministrów prośbę o dymisję z Ministerjum Robót Publicznych. Powodem dymisji tow. Moraczewskiego jest zły wciąż jeszcze stan jego zdrowia, wymagający mniej intensywnej pracy.

Dymisja została przez Prezydenta Rzeczypospolitej przyjęta.

Sowiec cukrowników urąga Rządowi i społeczeństwu.

Agencja dziennikarska donosi: Wobec podwyższenia od 6 lutego ceny kryształu przez producentów o 10 zł. na worku wagi 100 kg., ceny kryształu w sprzedaży detalicznej podwyższone będą z 1,25 do 1,35 zł.

Jest to wyzwanie rzucone w twarz Rządowi i społeczeństwu, na które trudno znaleźć określenie. Dopiero niedawno na konferencji u wice-min. skarbu p. Popławskiego jednomyślnie odrzucono niczem nieuzasadnione żądanie cukrowników podwyższenia ceny cukru.

Sowiec cukrowników jednak nie dał za wygraną i zapowiedział, że mimo wszystko podniesie cenę cukru.

Czyżby nowe podrożenie węgla?

W organie paskarzy węglowych posła Korfanteo „Polonii” prawie codziennie powtarza się argumenty za utrzymaniem obecnych cen węgla, które są przynajmniej o 30 proc. za wysokie.

Obecnie „Polonia” z dnia 3 b. m. drwi sobie wprost z Rządu, a zwłaszcza z Min. Pracy i pisze, że ceny za węgiel będą podwyższone o 6,25 proc., bo robotnicy dostali podwyżkę zarobków, a „przemysł węglowy pracuje i tak ze stratą”.

Dotychczas paskarze węglowi wygórowane ceny krajowe usprawiedliwiali tem, że do węgla eksportowego muszą dopłacać, sprzedając po 7 do 12 złotych, bo inaczej nie mogliby konkurować. Ten szwindel został już kilkakrotnie zdemaskowany. Al-

pozbawionych, Partja rozpocznie i wygrać ją musi.

2) W dziedzinie spraw, obchodzących mniejszości t. zw. rozsiane, Niemców i Żydów, są dwa zadania do spełnienia:

a) znowuż wprowadzenie w życie przepisów konstytucyjnych o zupełnym równouprawnieniu, zapewnieniu swobody rozwoju języka i kultury;

b) dla szczegółowego wykonania tych przepisów, opracowanie konkretnych projektów ustaw.

Tu pierwszy krok uczynimy w tygodniach najbliższych. Z inicjatywy Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. odbędzie się niebawem konferencja z socjalną demokracją niemiecką w Polsce, na której mamy nadzieję dojść do wspólnego programu realnego i ujętego w punkty konkretne. Równolegle wejdzimy w ścisły kontakt z socjalistami niemieckimi i polskimi w Niemczech celem próby załatwienia tamtejszych spraw mniejszości polskiej w tym samym duchu.

Te praktyczne zadania na dzień dzisiejszy nie stanowią bynajmniej osłabienia naszego stanowiska autonomiznego. Wręcz przeciwnie, chcemy, że tak powiem, oczyścić grunt przed przystąpieniem do budowy.

Socjalizm polski przywykł nakreślać sobie cele ziszczalne i dążyć świadomie do ich osiągnięcia, łamiąc opozycję czynną i bierną zacofania, uprzedzeń, tchórzostwa. Rzeczą demokracji wiejskiej, żywiłków postępowych wśród inteligencji jest zrozumieć, że w problemie narodowościowym trzeba wyjść wreszcie poza ogólnikowe frazesy i utyskiwania.

My zaś — ze swej strony — liczymy na szczerze współdziałanie socjalistów mniejszości narodowych.

Mieczysław Niedziałkowski.

C. K. W. i Z. P. P. S. zastanowią się na posiedzeniach najbliższych nad wydelegowaniem do Rządu towarzysza, który zajmie opróżnione stanowisko.

W jednym z następnych numerów „Robotnika” umieścimy wywiad z tow. Moraczewskim o zadaniach Ministerjum Robót Publicznych.

Zdawało się jednak, że wobec jednolitej opinii Rządu i społeczeństwa, groźba ta pozostanie tylko groźbą.

Stało się wszakże inaczej. Oto cukrownicy chcą postawić ludność przed faktem dokonanym, chcą narzucić ludności swą dyktatorską wolę i zaręczoność kapitalistyczną!

Jesteśmy jednak pewni, że Rząd w ostatniej chwili ukróci te drapieżne apetyty. Dość już naigrzania się garstki rabusiów z Państwa i społeczeństwa! Żdamy natychmiastowego cofnięcia podwyżki ceny cukru i roztoczenia energicznej „opieki” nad majłą cukrowników.

bowiem nawet do najdalszych krajów paskarze węglowi nic nie dopłacali, nawet wtedy, gdy złoty jeszcze miał kurs 5,18 za dolara. Obecnie zaś zarabiają jeszcze więcej, niż w kraju. Wynika to także z cen węgla, które (w grudniu) przeliczone na złote za *pospółkę* (węgiel niesortowany) wynosiły za 1000 kilogr. loco kopalnia: w Belgji 34,74 zł., w Niemczech 25,96 zł., w Anglii 23,52 zł., w Francji 23,09 zł., a w Polsce 20,50 zł.

Wobec tego nowa podwyżka cen węgla byłaby tem bezcelniejsza, że paskarze zarobki górników, wprost głodowe, po dwu prawie latach — jakby na szyderstwo podwyższyli o 5 proc., a ceny za węgiel chcą podwyższyć o 6,25 proc., choć zarob-

W dzisiejszym numerze:

TOW. MORACZEWSKI, Z POWODU CHO-

ROBY, USTĄPIŁ Z RZĄDU.

TRZEBA RUSZYĆ Z MARTWEGO PUNK-

TU — Mieczysław Niedziałkowski.

SOWIET CUKROWNIKÓW WBREW RZĄ-

DOWI, NA URAGOWISKO SPOLE-

CZENSTWU, CHCĘ PODWYŻSZYĆ CE-

NĘ CUKRU.

PASKARZE WĘGLOWI ZAPOWIADAJĄ

PODWYŻKĘ CENY WĘGLA.

NOWE ARESZTOWANIE W ZWIĄZKU Z

AFERĄ W P. K. O.

Z ZA KULIS P. K. O.

PODPISANIE PROTOKÓLU, LIKWIDUJA-

CEGO STRAJK W TRAMWAJACH.

Z PRZESZŁOŚCI GEN. SIKORSKIEGO.

W SPRAWIE ROZWODÓW MAŁŻEŃSKICH.

JAK SIĘ ROBI OSZCZĘDNOŚCI W WOJ-

SKU.

SPRAWA BISPINGA.

PRZEGLĄD TYGODNIKÓW — M. N.

MANIFEST — Juliusz Wirski. (wiersz).

Wiersz S. Jesienina.

CURIOSA.

W odcinku: WŚRÓD KSIAŻEK — Jan Dę-

browski.

ROZMAITOŚCI.

ki stanowią mniej, niż 30 proc. wartości wę-

gla, nawet ze wszystkimi ciężarami socjal-

nemi. To znaczy, że 1,5 proc. kosztuje ich

ta podwyżka zarobków, a o 6,25 proc. chcą

podnieść cenę za węgiel. Robotnik na go-

dzinę dostanie 3 grosze, na dzień 8×3=24

grosze podwyżki, co daje obciążenie tony

węgla o 20 groszy, bo przeciętnie wydoby-

wa każdy robotnik na kopalni 1,2 tony

dziennie.

Przeciętnie tona węgla kosztuje 20,23

zł., więc podwyżka o 6,25 proc. wynosi 1,26

zł. A ponieważ górnik wydobywa 1,5 tony,

przeło jeszcze doliczyć trzeba 25 groszy.

Tak więc z tego dalszego ograbięcia konsu-

mentów robotnik dziennie będzie miał zys-

sku 24 grosze, a właściciel kopalni 131 gro-

szy. To już przechodzi doprawdy wszelkie

granice.

A „Polonia” wobec tych faktów jesz-

cze ma czelność pisać tak:

„Tak więc podwyżki ceny węgla wobec

podwyższenia zarobków robotniczych bezwa-

runkowo uniknąć się nie da, ani też przez r-

ządzenie jakiegokolwiek Ministerjum, a tem

mniej Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej.

Podwyżka ta zresztą wobec ogromnego wzro-

stu kosztów własnych od czasu załamania się

złotego jest minimalna i nawet zrównać się

nie da tym wzrostem cen”.

Więcej już chyba blagować i szydzić

nie można z robotników, konsumentów i sa-

nacji całego życia gospodarczego.

Co na to Rząd?

J. Adamek, poseł.



WYSOKI KOMISARZ VAN HTEML,
który został wyznaczony przez Radę Ligi Na-
rodów jako następcą p. Mac Doneila P. Ha-
mel uda się na nowe stanowisko w dniu wy-
gaśnięcia mandatu jego poprzednika, t. zn.
21 lutego r. b.

Nowe aresztowania w związku z aferą P. K. O.

Dnia 6 b. m. o godz. 2.30 z rozporządzenia sędz. śledcz. p. Skorzyńskiego aresztowano kontrolera technicznego P. K. O. Bogusława Hryniewicza, zamieszanaego łącznie z p. Lindem w aferach P. K. O. za jego pośrednictwo przy skandalicznym kupnie domu w Łodzi dla Pocztywnej Kasy Oszczędności, o czym pisaliśmy w „Robotniku”. Aresztowanego osadzono w więzieniu przy ulicy Pawiej.

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach nastąpią jeszcze nowe aresztowania winnych nadużyć w P. K. O.

Z za kulis P. K. O.

J. A. HERTZ I JEGO ZŁODZIEJE.

P. Jan Adolf Hertz naczelnik Wyd. Papier. Wart. P. K. O. ma wyjątkowe szczęście do złodziei. Miał u siebie kasjera Stryczka, który z paczek wyjmował dolary i wreszcie, zdemaskowany, poszedł pod sąd.

Po Stryczku p. Hertz zaprotegował Tadeusza Kenigę, a ten „niewdzięcznik” ukradł akcje na dwa miljarde mkp. i tak się dobrze ukrył, że policja zawiadomiona w 10 dni po wypadku znaleźć go nie mogła. Na zajściu ucierpiał kierownik biura zleceń p. Janaszek bo go zdegradowano.

Trzecim złodziejem był Kozłowski, który podniósł za czekiem nie swoje pieniądze, a ponieważ był silnie „protegowany” więc skończyło się na zwolnieniu z trzymiesięczną pensją.

Następnie do wydziału p. Hertza przybył p. Kazimierz Tymieniecki, a mając stryjka biskupa za patrona, był obdarzony wszytkimi względami.

„Kuzynek biskupa”, pewnego dnia podał się do dymisji. Dymisja była otoczona ścisłą tajemnicą i dopiero 21 czerwca 1924 roku stwierdzono, że za asygnatą Nr. 9263 Skarb wydał 4½% Listów Zast. T-wa Kred. Ziem. na 18 tys. rub. za asyg. Nr. 9264 tychże listów na 11 tys. rub. i za asyg. Nr. 9294 na 6 tys. rubli. Więc okazało się, iż Tymieniecki Kazimierz ukradł 4½% List. Zast. Ziem. na sumę 35.000 rb. A p. Hertz wystosował do p. Tymienieckiego podziękowanie za pracę.

W sierpniu 1925 r. p. Hertz doznał nowego ciosu. Oto Jan Wróblewski — za oryginalnymi czekami podniósł w Kasach P. K. O. pieniądze i wybrał około 20 tysięcy złotych — został oddany pod sąd. P. Hertz protegował tego „zdolnego” finansistę a nawet dwa razy go awansował. Gdy urzędniczka Mergentaler doniosła iż Wróblewski nie zasługuje na zaufanie, to za karę przeniesiono ją do kasetek mieszczących się w piwnicy.

Likwidacja strajku tramwajowego

Dn. 6 lutego w M. P. i O. P. odbyła się konferencja z udziałem głównego inspektora pracy p. Klotta, naczelnika wydziału umów zbiorowych p. Ulanowskiego oraz przedstawicieli Dyrekcji tramwajów miejskich i Związku Zawodowych pracowników tramwajowych.

W wyniku konferencji przedstawiciele obydwu zainteresowanych stron podpisali protokół likwidujący strajk treści następującej: 1) wszystkie warunki płacy i pracy obowiązujące dotychczas w tramwajach m. st. Warszawy pozostają nadal bez zmiany aż do 31 marca 1926 r.; 2) przed dniem 1-go kwietnia r. b. zostanie zawarta nowa umowa w tramwajach miejskich w myśl deklaracji Magistratu m. st. Warszawy z dn. 4 lutego r. b.; 3) nikt z pracowników tramwajów miejskich nie będzie za strajk ukarany dyscyplinarnie lub wydalony; 4) rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej między dyrekcją i związkami pracowników tramwajowych rozpoczyna się w przyszłym tygodniu.

Bezrobocie w pow. warszawskim

Ogółem zatrudnionych w pow. warszawskim jest obecnie w przybliżeniu 7220 robotników. Bezrobotnych natomiast robotników wykwalifikowanych pow. warszawski liczy 523, niewykwalifikowanych 1615, razem więc przeszło 2000. Z tego w Pruszkowie liczba bezrobotnych dochodzi do 800. Zakroczym zaś liczy ich około 500, pozostali zaś przypadają na Marki, Zielonkę i Henryków. Magistrat m. Pruszkowa i Zakroczymia otrzymały z wydziału opieki społecznej woj. warszawskiego 5000 zł. na okazanie pomocy bezrobotnym. Pomoc ta udzielana jest w naturze w postaci wydawania środków żywności przy pomocy zorganizowanych komitetów, w skład których wchodzi przedstawiciele magistratów i robotników.



Słynny senator piastowski (obecnie „dziki”) „z Honohulu” — LOUIS HAMMERLING, który podczas wojny był sądzony przez senat amerykański za sfalszowanie dokumentów osobistych na podstawie których otrzymał obywatelstwo amerykańskie, oraz o organizowanie akcji prasowej (przekupując pisma ogłoszeniami) na rzecz Niemiec. Obecnie pomaga amerykańskim baronom węglowym do złamania strajku górników. O Hammerlingu pisaliśmy w „Robotniku” obszernie.

Jak się robi oszczędności w wojsku.

Podając poniższe dane, nie mamy zamiaru szykanować władz wojskowych; idzie o to aby nareszcie w wojsku rozpoczęto naprawdę sanację stosunków.

Poselskie interpelacje w Sejmie nie wystarczają, gdyż czynnik powołane do zbadania zarzutów, postawionych w interpelacjach, nie zawsze odpowiadają zadaniu. Pozostaje więc jedyna droga: prasa.

SZEROKI GEST W LOTNICTWIE.

W swoim czasie zaangażowano do reorganizacji warsztatów centralnych zakładów lotniczych w Warszawie p. inżyniera Kulakowskiego.

W tej sprawie p. major Zajczkowski przesyła do szefa Depart. IV Z. P. pismo z dnia 19 września 1925 r. treści następującej:

„W związku z pismem Dep. IV Z. P. L. dz. 12913/zaop. tech. 25 Z. P. z dnia 14 września 1925 r. przedkładam projekt umowy zawartej pomiędzy W. C. Z. L. i inżynier Kulakowskim do zatwierdzenia”.

W piśmie tem jest sprzeczność albowiem umowę już zawartą nazywa się projektem umowy.

Szef Dep. IV Żegluga Powietrz. w piśmie do korpusu kontrolerów za liczbą 14,233 z dnia 22 września, zataczając projekt już zawartej umowy, prosi o „zaopiniowanie i udzielenie wzy budżetowej”, dodając, że „Wydatek z tytułu powyższej umowy zostanie pokryty z dn. 4/10—3 „Robocizna”. Z ogólnej sumy umownej na rok bieżący (1925) przypada zł. 20,000, pozostałość będzie pokryta z kredytu 1926 r.”.

Sprawa cała oparła się o Min. Skarbu i choć p. generał Zagórski twierdził w piśmie do Min. Skarbu liczb. 14874 10/X, że „skutkiem pracy inżyniera Kulakowskiego będą znaczne oszczędności”, Min. Skarbu nie zgodziło się na tak nadmierny wydatek.

Ilustruje to odpowiedź Min. Skarbu Nr. 2199/db/3

„W odpowiedzi na pismo z dnia 10 października r. b. L. 14874/zaop. Budż. 25, Z. P. Min. Skarbu oznajmia, iż nie negując ważności i skuteczności naukowej organizacji pracy, nie może wyrazić swej zgody na zawarcie z inż. Kulakowskim umowy na przeprowadzenie całkowitej reorganizacji w warsztatach Centralnych Zakładów Lotniczych za wynagrodzeniem w wysokości 100,000 zł.”.

Dalej Min. Skarbu zaznacza, że inż. Kulakowski nie przedstawił dowodów, że owocną pracę reorganizacyjną gdziekolwiek przeprowadził.

Podpisano za Min. Skarbu
Zaczek.
Dyrekt. Depart.

Widać z powyższego, że lotnictwo wojskowe nie liczy się z wydatkami. Fachowcy twierdzą, że całą reorganizację można by przeprowadzić za wynagrodzeniem 10,000 zł.

Budżet lotnictwa przekroczone na zakup samolotów zagranicą na 115 mil franków, wobec czego przemysł krajowy nie może mieć zamówień. Z warsztatów wojskowych lotniczych z braku gotówki będą usuwani robotnicy, których wyspecjalizowanie wymagało dużego czasu.

Niektóre warsztaty będą zamknięte. Krąży uporzeczona wersja, że — budowane przez kilka lat wielkie warsztaty lotnicze w Dęblinie, mają być oddane prywatnej włoskiej spółce „Isotta — Fraschini” — mówi się już nawet o przygotowywanym kontrakcie.

Fabryka „Plage Lańskie” rozpoczęła stopniową likwidację pracy. Postanowiono wywalić w końcu lutego 60 ludzi, w marcu 60 i w końcu kwietnia resztę pracowników z warsztatów lotniczych.

A przecież firma ta nie wykonała przeszło 80 proc. zamówień, choć pieniądze już wzięła.

Z przeszłości generała Sikorskiego

Z początkiem b. m. odbyła się w Sądzie apelacyjnym w Warszawie interesująca rozprawa z powodu odwołania się redaktora „Gazety Porannej” p. dr. Trajdosy od wyroku Sądu Okręgowego, skazującego go na 1 miesiąc więzienia i 643 zł. grzywny za zniesławienie w druku kapitana rezerwy b. Komisarza legionowego p. K. Makucha, obecnego nauczyciela państwowego seminarium nauczycielskiego w Warszawie. Zniesławienie polegało na tem, że „Gazeta Poranna” w lutym 1924 r. przed nominacją p. Makucha na zastępcę inspektora szkolnego w Warszawie — umieściła oszczerzy artykuł, w którym zarzucano p. Makuchowi, że w 1914 r. jako Komisarz legionowy zadencjonował posła Zamorskiego do Komendy austriackiej armii — jako austriackiego zdrajcę stanu, za co Związek Nauczycielski w r. 1920, gdy endecy ujawnili ten „hamebny czyn”, rzekomo pozbawił p. Makucha stanowiska generalnego sekretarza tegoż Związku.

Przewód sądowy ustalił z dowodów przedłożonych przez p. Makucha, że w r. 1914 doniósł jedynie do Departamentu Wojskowego N. K. N. — szefem którego był ówczesny ppłk. a obecny gen. dyw., b. minister spraw wojsk. Wład. Sikorski, o agitacji antylegionowej p. Zamorskiego wśród żołnierzy szwadronu p. Rylskiego i p. Legionów, przemaszerywującego przez Białą. Odpis raportu p. Makucha do szefa Dep. Wojsk. ppłk. Sikorskiego redaktor „Gazety Porannej” według zeznań sądowych otrzymał od posła Korneckiego (N. D.) ten zaś od posła Zamorskiego czy Rymara (N. D.), który zaś miał wydobyc go po rozpadzie Austrii z austriackiego biura wydawniczego „Gazeta Poranna” mimo, że miała raport, skierowany do szefa Dep. Wojsk. N. K. N. ogłosiła, że Makuch raport ten wysłał do komendy austr. armii, a ogłaszając nawet raport „in extenso” odcieła mu nagłówek. Za to oszczerstwo, przygotowane z premedytacją, redaktor skazany na miesiąc więzienia zamienionego wyrokiem Sądu apelacyjnego na miesiąc aresztu i 643 zł. grzywny.

Na rozprawie sądowej w Sądzie apelacyjnym, adwokat pos. Smiarowski, działający imieniem oskarżyciela prywatnego Makucha — zadał pytanie świadkowi kapitanowi Aleksandrowi Rutkowskiemu (który w r. 1914 był referentem Komisarjatów wojskowych w Dep. Wojsk. i raport komisarza Makucha o antylegionowej agitacji Zamorskiego otrzymał) — jakim sposobem raport ten znalazł się w austriackim biurze wydawniczym. I tu nastąpiło rewelacyjne zeznanie świadka, który oświadczył, że z polecenia szefa Dep. Wojsk. ppłk. Sikorskiego prowadzono w Dep. Wojsk. specjalny „dossier” — tękę wiadomości co do osoby posła Zamorskiego dla użytku austriackich władz wojskowych. Adwokat Smiarowski rzucił w sądzie kłopotliwe pytanie pod adresem zastępcy redaktora „Gazety Porannej” adwokata Zablockiego, dlaczego obecnie nie atakuje się p. Sikorskiego za zbieranie przez niego wiadomości dla austriackiego K. Stelle specjalnie przeciw posłowi Zamorskiemu, ale w oszczerczy sposób atakuje się p. Makucha za posłanie raportu o agitacji p. Zamorskiego p. Sikorskiemu. Odpowiedzi musiał pytać sam sobie udzielić wykazując tę zgniliznę moralną, która niewinnego człowieka odziera ze czci i dobrego imienia, ochrania natomiast istotnych szkodników moralnych, skoro potrzebni są w takich czy innych rachubach partyjno-politycznych.

ODCZYT NA PRADZE.

W poniedziałek, dn. 8 lutego, o godz. 7.30 wiecz. w lokalu dzielnicy praskiej P. P. S. (ul. Brukowa 29), wygłosił prof. Markowski odczyt p. t. „ŚWIAT STAROŻYTNY”.

Wstęp wolny dla wszystkich.

JULJUSZ WIRSKI.

MANIFEST.

Na pięciu kontynentach niech staną w podziwie,
Niech rozepną tysiączne pajęczyny anten,
W stu ojczyznach bagnety zabłysły igłowie,
Na ramionach hołoty kwitną akselbanty!

...A pójdziemy z okopów, z pieśnią na bagnety,
Krwie czerwienią zapłoną hartowane ostrza!
Gdzieś będą puchnąć z głodu dzieci i kobiety
A my tą krwią im w oczy — odpowiedź najprostszą...

Słuchajcie ludy Azji — Indie i Bagdady
Kolorowi Papuasi i czarni negrowie:
Zapłonęły katedry Paryża, Granady
Miałom wieńce płomienne zakwitły na głowie!

Za królów, za cesarzów i w imię Republik
Idziemy z nagą śmiercią na zdartych sznurdach,

Szrapnele niby stada rozciwierzanych wróbli
I pociski pudowe — oto nasze dary.

Poprzedza nas ballada o szaleństwie piekieł
Przed nami i za nami strach wyszczerza zęby

W rytmie marszów żelaznych coś ginie na wieki,
Patos walki szaleństwo prosi w dziewczosieby.

Na pięciu kontynentach widze i aktorzy,
Ludy, szczepy, plemiona walczące, czy bierne

Słuchajcie: oto głoszą manifest obroży,
Odmet wojen, eksplozje i statki pancerne.

Hurraa! Ewija! Banzaj! Na złamanie karku!
Tysiące kilometrów w nowych zdarzeniach

Pijmy zdrowie dreadnought'ów purpurową starą
Dziś — Wojna! Zastę jutro — Czerwony karnawał.

Łańcuch prasowy

Dn. 6 b. m. następujący towarzysze złożyli pieniądze na „Fundusz Prasowy” „Robotnika”, wyznaczając jednocześnie następujących towarzyszy do złożenia takiej samej sumy i do wyznaczenia znowu nowych towarzyszy: Ob. Michalski zł. 5, — wzywając ob. Świdwińskiego i ob. M. Grzegorzewską.

Tow. W. Sikorski zł. 5, — wzywając tow. Wl. Stanisławczyka.

Tow. Stefan Luxemburg zł. 5, — wzywając tow. dr. Ryszarda Kunickiego z Krakowa.

Tow. Edm. Chodyński zł. 10, — wzywając tow. adw. Litauera, dr. Lehra z Grudziądza i na 5 zł. tow. Urbańską.

Tow. Roman Zajczkowski zł. 5, — wzywając tow. Rudolfa Grigolajtysa i Jana Wojciechowskiego.

Tow. Michał Ogródowski zł. 5, — wzywając tow. Stanisława Walińską, Jordana i Jana Nowickiego.

Tow. Roman Strzelecki zł. 5, — wzywając tow. Odachowskiego (Kredytowa).

Tow. Michał Głowacki zł. 5, — wzywając tow. Stanisława Kętrzyńskiego i Wacława Działkowskiego.

Tow. Bolesław Pruszyński zł. 5, — wzywając tow. Czesława Trzeciaka i Edm. Pieńkowskiego.

Tow. Stanisław Zieliński zł. 5, — wzywając tow. Konstantego Zielińskiego i Piotra Werpachowskiego.

Tow. Jan Sawicki zł. 5, — wzywając tow. Józefa Ślankiewicza i Karola Szulca.

Tow. Ludwik Kretek zł. 5, — wzywając tow. Jana Szwarca i Konst. Kociszewskiego.

Tow. Jan Cieślak zł. 5, — wzywając tow. Wawrusia Pazińskiego i Franciszka Lewandowskiego (od Gerlach).

Tow. Stanisław Walińską zł. 5, — wzywając tow. Bolesława Skórkowskiego i Matuśkiewicz.

Tow. Stan. Szymankiewicz zł. 5, — wzywając tow. Kobosa i Florczuka Michała.

Tow. Michał Łukowski zł. 5, — wzywając tow. Stan. Garlińskiego, Ant. Walalisa, Pawła Gierszyna i Fr. Stokowskiego.

Tow. Michał Limochocki zł. 5, — wzywając tow. Władysława Kaczmareckiego i Józefa Kaniewskiego.

Tow. Ignacy Puchalski zł. 5, — wzywając tow. Jana Karpińskiego, Andrzeja Kostaniaka i Fr. Myszkowskiego.

Tow. Antoni Kaniewski zł. 5, — wzywając tow. Jana Kostaniaka, Eugenjusza Kulpię i Al. Mokrowieckiego.

Tow. Jan Leszczuk zł. 5, — wzywając tow. Franc. Kowalczyka, Rembalskiego i Jabłońskiego wszystkich z dzieln. Wola-Czysta.

Tow. Wincenty Rogoziński zł. 5, — wzywając tow. Antoniego Świątkowskiego i Stan. Palucha.

Tow. Wacław Ostrowski zł. 5, — wzywając tow. Stasiaka (dzielnica Praska).

List z Czechosłowacji.

TRUDNOŚCI PARLAMENTARNE. — OPOZYCJA. — UPOSAŻENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH. — NIECO O POLSKIEJ MNIEJSZOŚCI.

(Korespondencja własna).

Praga, 4 lutego.

Przeszło sześć tygodni parlament czechosłowacki już „odpoczywa”. Dnia 15 listopada odbyły się wybory do obu Izb, które stronnictwom rządowym dały małą tylko większość, parlament zwołano na pierwsze posiedzenie dopiero 17 grudnia i od tego czasu Izby nie obradują. Bo też są trudności dość duże. Dwie bowiem nader trudne sprawy nasunęły się Rządowi. Oto po długim czasie ma zostać uregulowana kwestja uposażeń urzędników i pracowników państwowych; kwestja ta jest nader trudna bowiem narodowi demokraci dążą do uprzywilejowania wyższych urzędników, z których szeregów składają się ich członkowie, na pokrycie zaś potrzebnych sum proponują podwyższenie podatku cukrowego, socjaliści zaś, rzecz jasna, nie godzą się z żadnym z tych projektów. Projekt socjalistów idzie w tym kierunku, aby możliwie zrównać pobory pracowników i ustalić je nie jedynie na podstawie kwalifikacji szkolnej, lecz według wykonanej pracy i zdolności. Pokrycie, w myśl projektu socjalistycznego, powinno znaleźć się przez skreślenie potrzebnych sum z budżetu wojskowego i w ogóle oszczędności budżetowych.

Ale największą trudność w sprawie urzędniczej stanowi kwestja uposażenia — duchownych. Kler katolicki pobiera wciąż jeszcze płace od państwa w myśl dotychczas obowiązującej ustawy austriackiej. Otóż klerykali stawiają kwestję podwyższenia poborów księży i prefektów dość stanowczo, parlie socjalistyczne zaś o tem nawet słyszeć nie chcą! Przyjęcie formuły klerykałów do projektu o uposażeniach pracowników państwowych wywołałoby olbrzymią burzę w całym państwie, gdyż kwestja rozdziału kościoła od państwa jest tu bardzo popularna.

Prócz powyższej sprawy, kwestja definitywnego obsadzenia prezydium obu Izb, stanowi niemałą trudność dla stronnictw rządowych. Klerykali koniecznie żądają marszałka Senatu, ale przy antyklerykalnym kursie Czechów większość nie zgadza się z tem żądaniem.

To też opozycja ma łatwą grę. Bagatelizuje ona te trudności wewnątrz stronnictw rządowych, a niemieccy socjali demokraci wszczęli akcję za przyspieszeniem zwołania parlamentu. Rząd wyznaczył następną posiedzenie na 16 b. m. Tymczasem opozycja zebrała 130 podpisów poselskich i wręczyła wniosek ten prezydium. Cała ta rzecz jest dla większości rządowej wielce nieprzyjemna to też Rząd stara się odwiec decyzyjnie o wniosku. Wczorajsze posiedzenie konwentu senjorów i prezydium Sejmu uchwaliło nie dyskutować nad wnioskiem opozycji ponieważ stwierdzono, że nie

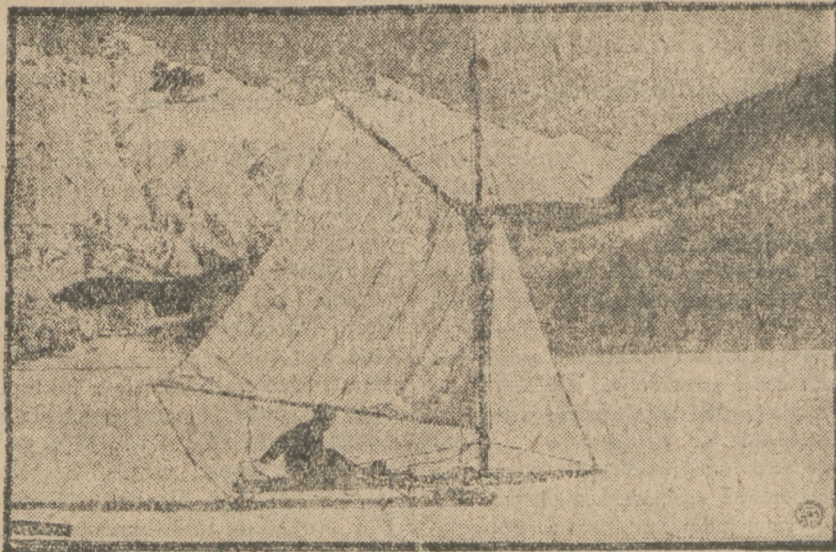
wszystkie podpisy na owym wniosku są prawdziwe... Z tej akcji opozycji widać, że przygotowuje ona Rządowi niezbyt miłe niespodzianki.

W kołach sejmowych opowiadają, że klerykali postawili wniosek, aby Rząd zajął się przygotowaniem projektu zawarcia Konkordatu Czechosłowacji z Rzymem... Jest to oczywiście nonsens, ponieważ w żadnym wypadku nie znalazłaby się dla takiego wniosku większość. Ale trzeba zrozumieć, że klerykali czescy stawiają takie niemożliwe żądania, ponieważ liczą w tym wypadku na poparcie Słowaków, oraz niemieckich i węgierskich klerykałów. Rząd obecny liczy na to, że uda mu się wciągnąć do koalicji rządowej Słowaków ks. Hlinki, a ci, w porozumieniu z klerykałami czeskimi, postawią jako warunek wejścia do Rządu — zawarcie konkordatu z Rzymem. Są to oczywiście domysły tylko, ale bardzo prawdopodobne. Wobec tych pogłosek Rząd zaprzecza wiadomości o konkordacie w dziennikach wczorajszych.

Z dniem 1 b. m. ludność polska w Czechosłowacji pozbawiona została jednego swego dziennika — „Robotnika Śląskiego”. Przeszedł on wychodzić jako dziennik, a będzie wychodził jako tygodnik. Jest to szkoda bardzo wielka, jeśli zważymy, w jakich warunkach mniejszość polska żyje. „Robotnik Śląski”, założony przed 22 laty przez tow. Regera, Daszyńskiego, Kunickiego, Haekera, Pytlika, Kluszyńskiego i w. in. od siedmiu lat spełniał rolę nadzwyczaj ważną, bo był jedynym dziennikiem polskim w Czechosłowacji. Wskutek kryzysu gospodarczego, oraz wskutek niefortunnego kompromisu wyborczego, utrzymanie dziennika stało się niemożliwe, mimo wysiłków partji i poszczególnych towarzyszy. Nasi towarzysze jednak na Śląsku mają nadzieję, że niezadługo znowu będą w stanie wydać dziennik.

W ubiegłym tygodniu ludność polska w Czechosłowacji, a szczególnie na kręśach morawskich, uczciła godnie przyjazd do Morawskiej Ostrawy posła polskiego w Pradze Czeskiej dr. Z. Lasockiego. Przybył on tam celem lustracji konsulatu polskiego i przy tej sposobności wszedł w kontakt z licznymi tam osiadłą kolonią polską. Równocześnie odbyła się dekoracja zastużonego pracownika konsula Z. Vetulaniego orderem „Polonia Restituta”. Ludność polska zgromadziła swym przedstawicielom serdeczne przyjęcie, cała uroczystość zaś zamieniła się w spontaniczną manifestację. Organizacje robotnicze wysłały swych przedstawicieli, którzy podkreślili współpracę z placówką polską i jej uczynnym kierownikiem.

Adam Weltański.



SPORT ZIMOWY W ST. MORITZ (Szwajcaria)

Sanki żaglowe na jeziorze.

Sprawa napadu na dyplomatycznych kurjerów sowieckich

PAT, komunikuje z Rygi dalsze szczegóły o napadzie na dyplomatycznych kurjerów sowieckich. Drugi kurjer sowiecki zmarł wskutek ran. Personalija obu zabitych bandytów dotychczas nie zostały wyjaśnione; robią oni wrażenie ludzi ze sfer inteligencji. Napadu dokonali w maskach, a niektóre przedmioty, znalezione w ich kieszeniach, każą przypuszczać, że przybyli oni w sposób nielegalny przez granicę litewską.

Lotewska Rada Ministrów odbyła posiedzenie, na którym stwierdzono, że wszystkie dotychczasowe dane, jak również zeznania reszty pasażerów wagonu, w którym dokonano napadu — wskazują, iż napad miał czysto kryminalny charakter. Poczta dyplomatyczna pozostała nietknięta.

Prasa lotewska występuje energicznie przeciwko oświadczeniu biura prasowego poselstwa sowieckiego, jakoby napad miał na oku cele polityczne i jakoby rząd lotewski musiał zań ponieść odpowiedzialność.

Stosunki grecko-sowieckie

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” pisze, iż stosunki pomiędzy Atenami a Moskwą stały się w ostatnim czasie bardzo napięte, wobec ujawnienia się faktu, iż III Międzynarodówka przeniosła swoje biura z Wiednia do Salonik oraz, że agenci poselstwa sowieckiego udzielają pomocy komunistom greckim.

Korespondent przypuszcza, że wobec aresztowania przez władze sowieckie jednego z urzędników poselstwa greckiego w Moskwie Pangalos zdecydował się nawet na odwołanie posła greckiego z Moskwy. (PAT).

CURIOSA.

Dolar - patrioci.

Wpadł nam w ręce następujący okólnik: Niniejszem donosimy uprzejmie, iż przeliczamy na podstawie Uchwały Rady Nadzorczej z dn. 22 XII 1925 r. rachunek W. Pana u nas na dolary i prowadzimy go nadal w dolarach. Wszelkie długi W. Pana poczynszy od 16 lipca 1925 r. waloryzujemy podług dziennego kursu, wzamian za co placimy na ich pokrycie za buraki lub inne towary również w stałej walucie, t. j. na podstawie dolara.

Z kredytów państwowych, które otrzymaliśmy na podstawie złotego, uzyskamy pewne korzyści kursowe, lecz i te zyski przypadną na korzyść plantatorów przy wypłatach przyszłych rat za buraki cukrowe, o ile one nie zostaną wykorzystane na pokrycie zaległych zobowiązań krajowych, zawartych na podstawie stałej waluty.

Za należności dolarowe placimy 1% ponad stopę procentową Gdańskiego Banku Akcyjnego (Danziger Privat - Aktien - Bank) Grudziądz.

Melno, dnia 28 grudnia 1925 r.

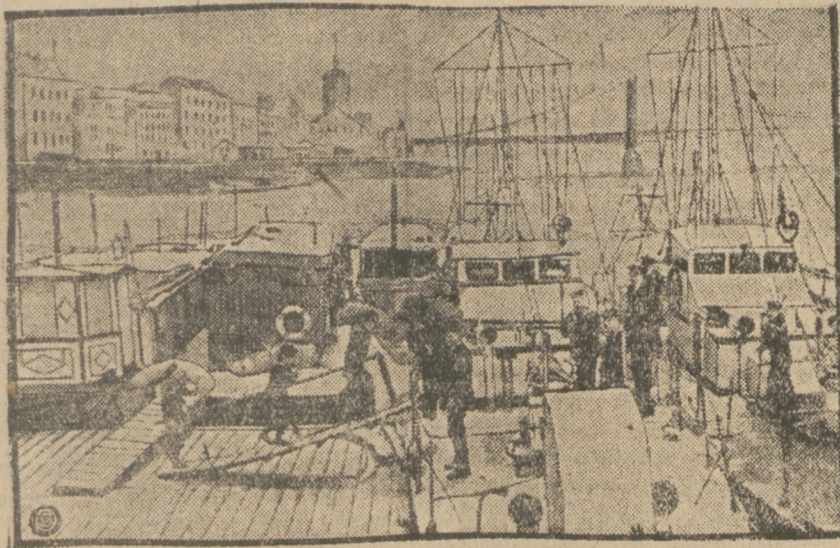
Cukrownia Melno.

Czytając uważnie: Z kredytów państwowych, które otrzymaliśmy na podstawie złotego, uzyskamy pewne korzyści kursowe...

Do jak poniższej roli doprowadzono tu Państwo i co, za zuchwały, zbrodniczy czynim przemawia ze słów tych nowoczesnych „raubritterów” przemysłu!

W SPRAWIE WMUROWANIA TABLICY PAMIĄTKOWEJ KU CZCI STRACONYCH W CYTADELI PROLETARIATCZYKÓW

We wczorajszym numerze „Robotnika” wkradł się błąd, który niniejszem prostujemy: Odsłonięcie tablicy pamiątkowej odbędzie się nie 7, lecz 14 lutego w niedzielę, przyczem za punkt zborny służyć będzie przystanek tramwajowy przy Dworcu Gdańskim. Pragnąc wziąć udział w uroczystości powinni zgromadzić się tam o godzinie 10 i pół rano.



WYJAZD FLOTY ANGIELSKIEJ Z NADRENI.

Rycina nasza przedstawia flotę angielską, która po opuszczeniu Kolonii, wraca do Anglii. Flota ta przejechała przez Strassburg, poczem kanałami francuskimi do Hawru, a stąd przez kanał La Manche do Anglii.

Uznanie Rosji sowieckiej przez Czechosłowację

„Prawo Lidu” donosi, iż w dniu dzisiejszym nastąpi ogłoszenie not, wymienionych pomiędzy rządem sowieckim i Czechosłowacją w sprawie uznania Rosji de jure. (PAT).

O udzielenie Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

PAT. podaje wyjątki z różnych pism francuskich w sprawie udzielenia Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi.

„Depeche de Toulouse” podkreśla życiwe dla Polski stanowisko demokratów francuskich, pragnących wszelkie sporne

kwestje w których wchodzi w grę interes Polski, rozstrzygnąć w duchu układów locarneńskich i w duchu Ligi Narodów. której premier Skrzyński jest tak świetnym rzecznikiem. Ośrodkiem tych kwestji jest sprawa udzielenia Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Dziennik zaznacza, iż w szczególności socjaliści i radykałi francuscy popar wszelkimi siłami słuszne żądania Polski pod tym względem.

Za udzieleniem Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi opowiada się sen Courier wiceprezes grup parlamentarnej francusko-polskiej w dwutygodniku „Correspondance Universelle” oraz pisma „Le Matin” i „Gaulois”.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

SEKGIJSZ JESIEININ.

Brnąć po pierwszym śniegu — błogo,
w sercu sił konwalje kwitną.
Wieczór gwiazda nad mą drogą,
niczem świeczka lśni błękitna.

Nie wiem, światłość to, czy mrok?
Wiatru płacz, czy pianie kura?
Może to nie śnieg głęboki,
lecz tabedzie, miękkie pióra.

Jakżeś piękna, pastko biała!
Krew rozgrzana lekkim mrozem!
Tak się tulić chce do ciała
obnażone piersi brzozy.

Czarny lesie, wdali śpiący!
O radości śnieżnej niwy!...
Tak się pragnie w ręce drzące
zamknąć drzewne biodra ływy.

Przełożył Kaz. And. Jaworski.

W sprawie rozwodów małżeńskich.

Otrzymał list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracam się dziś do Sz. Pana, bo muszę zaprotestować przeciwko ogłoszonym w prasie rezolucjom, które powzięte zostały na wiecu, urządzonym staraniem Towarzystwa im. Piotra Skargi w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa dla wywołania akcji przeciwko projektowanej cywilnej instytucji małżeństwa dla katolików.

Jestem katoliczką i spełniam ciężące na mnie obowiązki, ale stwierdzić muszę, iż tego rodzaju rezolucje, uchwalone jakoby w obronie kobiety i dziecka, wywołać mogą słuszne oburzenie każdej naprawdę uczciwej jednostki.

Hasłem wiecu było: Poczwońne bezprawie.

Nie chcę polemizować z ks. posem Nowakowskim i pomijam dowodzenie p. Michała Sobańskiego, sądząc bowiem, że inni, bieglejsi od niego w tym kierunku, uczynią to niewątpliwie. Ale muszę przeciwstawić się twierdzeniu posłanki Holder - Eggerowej i posłanki Puzynianki, które mówiły — jak donosi prasa — „o bezprawiu ustawy rozwodowej przeciw kobiecie i dziecku”.

Dlaczego rozwód legalny, oparty na prawdzie i sprawiedliwości, zabezpieczający — przypuszczam — dostatecznie prawa kobiety i dziecka, miałby więcej unieszczęśliwiać te kobiety i dzieci, aniżeli rozwielmożnione dzisiaj niemoralne pożycie małżeńskie, zdrady jednostronne, lub obustronne, niesnaski i co za tem idzie niestety, wywieranie najgorszego wpływu na własne dzieci.

Przeciwnie, umożliwienie legalnego rozejścia się uspokoiłoby napewno wzburzone umysły i nerwy rozprzężone, bo rozzerwalne okowy małżeńskie przestałyby tak bardzo cięży niedobranym parom, a wynikająca stąd rozważa doprowadziłaby niewątpliwie niejedno małżeństwo do pożądaney równowagi moralnej, a może i do zgody.

Czyż można tolerować dłużej to, co się dzisiaj dzieje? Czy kręte drogi, prowadzące do rzekomego szczęścia, stanowią trwałszą jego podwalinę aniżeli prawda i sprawiedliwość.

Zanim wypowiedzą się o tej rezolucji różne organizacje kobiece zwracam się do Sz. Pana, jako jednostka, która zna dobrze straszne poprostu i do najwyższego stopnia upokarzające okoliczności unieważnienia małżeństwa w kościele katolickim, oraz bardzo przykre i ciężkie dla katolików warunki rozwodów innych wyznań.

Z głębokim szacunkiem

M. O.

DROŻYZNA

NOWY CENNIK TOWARÓW MACZNO-KOLONJALNYCH.

Odbyło się posiedzenie przedstawicieli większych firm handlujących towarami maczno-kolonjalnymi, na którym ustalono nowy cennik tych towarów, obowiązujący od piątku, 5 lutego.

Nowy cennik obniża ceny: ryżu „Burma” z 95 do 90 gr., ryżu „Patna II” z 1.25 do 1.20 zł., zapalek za paczkę z 60 do 55 gr., mąki pszennej 50 proc. z 74 do 72 gr., 60 proc. z 58 do 56 r., mąki żytniej z 50 do 48 gr., kaszy mąki z 92 do 90 gr., krakowskiej z 1.05 do 1 zł., perłowej funtówki z 90 do 88 gr., gryczanej białej z 78 do 75 gr. i łamanej z 72 do 70 gr. — wszystko za kg. Podwyższa natomiast cenę grochu „Wiktorja” z 56 do 60 gr.

Wszystkie inne pozycje objęte cennikiem pozostają bez zmiany. Nowy cennik obowiązuje aż do odwołania.

PRZEGLĄD PRASY.

Podatek majątkowy. Z.L.N. i zatarg w telefonach. I p. St. Stroński także.... Kilka słów o prasie „czerwonej”. Kryzys w Kole Żydowskim.

Dwa organy zacięcie opozycyjne w stosunku do Rządu koalicyjnego wystąpiły w dniu wczorajszym w sposób wyjątkowo gwałtowny — „Kurjer Poranny” i „Warszawianka”. Dziennik „radyczny” zajął się tym razem podatkiem majątkowym. Rzecz naturalna, „Kurjerowi” nie chodzi wcale o samo zagadnienie podatku majątkowego, jako takiego; sprawy tak codzienne, tak proste, tak materialne — interesują mało wodzów duchowych tej swoistej odmiany liberalizmu polskiego, jaką reprezentuje to pismo. I nikt nie znajdzie w artykule żadnej próby wytłumaczenia czytelnikom, o co walcą się toczy. Ot, poprostu okazja do kilku złośliwości pod adresem Rządu w ogóle, ministrów pojedynczych w szczególności. Oceny położenia — niema, projektu załatwienia sprawy — niema, parę nieco kiepskich dowcipów o „Locarno wewnętrznym”, umyślnie niezrozumienie roli rzeczoznawców i przerażająca nieumiejętność myślenia o kwestiach gospodarczych. Polemizować trudno, bo trzeba by całego artykułu, a raczej wykładu o wcale elementarnych pojęciach prawa politycznego i ekonomii. A pewność siebie zawsze na miarę olbrzyma.

„Dwugroszówka” zamieszcza tekst interpelacji do „min. spraw wewnętrznych i min. pracy”, wystosowanej przez Z. L. N. z zapytaniem dosłownie następującem:

„Co spowodowało panów ministrów do tolerowania bezprawnego postępowania pracowniczek telefonów i zwrócenia represji przeciw Dyrekcji telefonów warszawskich?”

Jak na stronnictwo, należące do koalicji rządowej, interpelacja nie jest pozbawiona dziwnego posmaku; pomijam już zasadę solidarnej odpowiedzialności gabinetu za krok każdego ministra w sprawie, wykraczającej niewątpliwie poza zakres działania oddzielnego resortu; ale „Gazeta Poranna” powinna raz na zawsze zapamiętać, że Rząd koalicyjny, dopóki zasiada w nim socjaliści, nie będzie skierowywał swej polityki przeciw pracującym. Na to żadne gromy pp. Dobijów nie pomogą.

„Warszawianka” natomiast, jak wspomniałem, — „Warszawianka”, będąca w opozycji, piórem p. Strońskiego wysnuwa już wniosek bardziej ogólne. Z „Kurjera Porannego” dowiadujemy się, że rządzi koalicją p. Zdziechowski; zdaniem p. Strońskiego

„Cała myśl prawna i społeczna tych szczególnych rządów (koalicyjnych — przyp. mój) wyraziła się w już przeprowadzonych i nowych hasłach PPS. i NPR.”

I w rezultacie: „takiemi pojęciami... nie rządzi się Państwem, lecz się je rozstraja”.

Jeżeli tedy p. Stroński sądzi, że koalicja Państwo „rozstraja”, możeby zechciał objaśnić społeczeństwu, co ma ją zastąpić. Król? dyktatura? faszyzm? My wiemy, czym ją zastąpić, gdy zajdzie potrzeba. Ale p. Stroński? Śmiemy go zapewnić, że w każdym razie nie Nar. Chrz. Str. Lud. przyjdzie na zmianę. To napewno.

Wreszcie słów kilka o prasie tak zwanej „czerwonej”.

W „Expressie” — inteligentna informacja o decyzji Rady Ministrów co do podatku majątkowego:

„uchwała ta (o powołanie komisji rzeczoznawców)... uspokoiła ministrów socjalistycznych, a sprawę samego podatku odroczyła na długie miesiące”.

Dosłownie! Ci zrozumieli, na czym sprawa polega!

„Kurjer” prowadzi nadal wojnę podjazdową przeciw tow. min. Ziemięckiemu. Czy oskarżanie o „klajstrowanie” jest słuszne, czy niesłuszne, czy prawdziwe, czy świadomie kłamliwe — cóż takie „szczegóły” obchodzą jakąś kompanję, która dwa dni miotła się na strajkujące telefony, na telefonistki, później nieoczekiwanie na dyrekcję, dziś walczą z jednym, jutro go popiera, pilnie nad słuchując, co szepcze ulica. Był handel szedł!

„Nasz Przegląd” donosi, że po niezwykle burzliwym posiedzeniu klubu żydowskiego,

prezes Reich zgłosił swą dymisję, jednocześnie zrezygnował wice-prezes Rozmaryn. Koło większością 16 głosów przeciw 6 uchwaliło votum zaufania dla obu wymienionych. Mimo to rezygnacje nie zostały cofnięte. Powody zatargu — to walka krańcowej grupy sjonistycznej p. Grynbaum przeciw p. Reichowi i większości obozu sjonistycznego o ugodę zesłozozną z pp. Skrzyńskim i Grabskim, działającymi imieniem Rządu. Wobec zwycięstwa w Kole odłamu p. Reicha poseł Schipper (były poalej-sjonista) wystąpił z Kola.

M. N.

Prawica i partje włościańskie przeciwko 2-tygod. wymawianiu pracy.

Komisja ochrony pracy rozpatrywała wczoraj rządowy projekt ustawy o terminach wymawiania pracy.

Projekt ten ujednolitał sprawę terminów w trzech ustawodawstwach, obowiązujących w trzech b. zaborach i tworzy wspólną zasadę dwutygodniowego wymówienia dla robotników w przemyśle.

Pozatem ustawa nie dopuszcza do parokrotnych kolejnych wymówień, które czynią z obowiązującego prawa fikcję, dzięki obchodzeniu go przez niesumienne pracodawców.

Niestety, słuszną ustawą broniącą konieczności 2-tygodniowego wymówienia nie znalazła posłuchu wśród reprezentantów kapitału i włościan. Wszystkie kluby, prócz robotniczych, większością głosów uchwaliły wniosek pos. Trepli (Z. L. N.) przejścia do porządku dziennego nad tą ustawą.

Wobec powyższego pos. tow. Praussowa zrzekła się referatu, który objął pos. Trepla. Tow. Praussowa zastrzegła sobie votum mniejszości na plenum.

Groteskowa ustawa

Ustawa o zgromadzeniach w Komisji Konstytucyjnej. — *Endek przeciw endekowi, czyli prof. Konopczyński chwilowo za postępową (!) poprawką! — Chadey przeciw zgromadzeniom młodocianych robotników.*

Wczoraj Komisja Konstytucyjna obradowała w dalszym ciągu nad ustawą o zgromadzeniach. II czytanie dobiega końca. Pzewodniczył pos. Polakiewicz (stronnicstwo chłopskie).

Debatowano nad art. 11 (prawo reprezentanta władzy do rozwiązywania zgromadzeń). Koreferent t. *Czapliński* postawił wniosek skreślenia całego artykułu, gdyż *podwójna* opieka nad zgromadzeniami jest nonsensem, zaś Komisja już poprzednio ustanowiła (art. 10) obowiązek przewodniczących rozwiązywania zgromadzeń, jeśli zachodzi „podburzenie” i t. p.

Wniosek upadł. Wobec tego tow. Cz. postawił wniosek skreślenia przynajmniej części tego art. Istotnie, punkt „a” udało się skreślić.

Dalej obszernie debatowano nad art. 14 (udział osób uzbrojonych i młodzieży). Referent pos. *Konopczyński* bronił starego brzmienia, t. zn. aby „młodzież do lat 18” nie miała prawa uczestniczyć w zebraniach — *ani publicznych ani poufnych (!)*.

Tow. *Czapliński* wskazał, że w myśl tego art. *wszelkie* zebranie robotników młodocianych byłoby niemożliwe! *Wszelka* akcja terminatorów byłaby zakazana. Czyżby chadey mogli głosować za tym nonsensem, — oni, „opiekunowie” terminatorów?! Mówca stawia wniosek skreślenia słów „młodzież do lat 18”. *Wniosek upada głosami chadeków* (pos. Sosiniński i inni).

W ten sposób chadey *zakazują* terminatorom gromadzić się dla obrony swych interesów. Zobaczymy, co będzie przy III czytaniu!

Dalej debatowano obszernie nad art. 16 (interwencja władzy na zgromadzeniach poufnych). Ref. *Konopczyński* zdecydował się poprzeć wniosek naszego mówcy skreślenia ostatniego ustępu (władza interwenjuje, jeśli poufne zebranie wpadnie w sprzeczność z ustawami, jednak skąd ta władza ma wiedzieć, co się dzieje na poufnym zebraniu?). Ale pos. *Prószyński*, również endek, zaprotestował przeciw niebezpiecznemu „oportunistom” kolegi — endeka i wniósł odpowiednią poprawkę, która niestety przeszła — oczywiście przy pomocy prof. *Konopczyńskiego*, który szybko zawrócił z obranej drogi.

Jutro zapewne Komisja ukończy II czytanie. Ustawa zaczyna wyglądać nie tylko już antykonstytucyjnie, ale wręcz groteskowo ze swem spletnieniem wszelakich możliwych pomysłów reakcyjnych.

Rewizja w Banku Rolnym

Od pewnego czasu w Banku Rolnym odbywa się rewizja. Rewizję przeprowadza Rada Nadzorcza Banku i Min. Reform Rolnych. Jak mówią w związku z tą rewizją mają nastąpić zawieszenia w urzędowaniu niektórych członków Dyrekcji Banku. Specjalnie Dział Agrarny Banku dostarczył komisji rewizyjnej sporo ciekawego materiału.

Tajemnice lochów pod Uniwersytetem.

Jeden z ogrodników przy Uniwersytecie warszawskim dostrzegł zakradających się od strony ogrodów do podziemnych lochów pod gmachem Uniwersytetu trzech mężczyzn. Na skutek zawiadomienia ogrodnika, na miejsce przybyła policja I-go komisariatu z podkomisarzem Pitulejem i komisarz III rejonu p. Szbrański z oddziałem policjantów i wywiadowców. Zaraz przy wstępie do lochów przedstawiciele władzy zatrzymali owych trzech młodzieńców, którymi okazali się: Władysław Wiśniewski, Zygmunt Sobkiewicz i Jan Skorzyski — wszyscy zamieszkali przy ul. Bródnowskiej Nr. 16. Przeprowadzono ich do okręgowego urzędu policji politycznej. Badani oświadczyli, że mieli tam swoją kryjówkę, w obawie przed policją, poszukującą ich w mieszkaniach. Dokonana rewizja w mieszkaniach zatrzymanych nie dała pożądanego wyniku.

Ponieważ dostęp w głąb lochów utrudniały gazy, przeto wezwano saperów, lecz i ci bez masek ochronnych nie mogli dalej iść. Władze wojskowe i policyjne dokonały szczegółowych oględzin lochów celem wyjaśnienia przyczyny przebywania tam wspomnianych aresztowanych.

Przy bliższym badaniu powodów, dla których młodzieńcy obsadzili kanał — okazało się, że postanowili oni urządzić sobie „podróż po tych kanałach”. Rewizja w ich mieszkaniach natrafiła na zbiór sensacyjnej lektury kryminalnej, opiewającej fantastyczne przygody „Nick Carterów”, „Scherlocków” i t. p.

Jakkolwiek wyprawa do kanałów zdaje się być istotnie przedsięwzięciem dorosłych poszukiwaczy przygód, — to jednak władze zdecydowały szczegółowiej zbadać także owe kanały.

Dramat miłosny przy ul. Solnej.

Wczoraj o godz. 7 i pół rano w domu Nr. 9 przy ul. Solnej, rozegrała się tragedia miłosna, której szczegóły są następujące.

W mieszkaniu Dawida Warena, służyła od kilku lat 26-letnia Bajla Szwarzkopf, która od dłuższego czasu znała Abrahama Wasserstana, stolarka, żonatego i ojca pięciorga dzieci, utrzymując z nim bliższe stosunki.

Przed kilku miesiącami Szwarzkopf poznała innego młodzieńca i niedawno zaręczyła się z nim. Dowiedziawszy się o tem Wasserstana, zapałał ku swej kochance nienawiścią.

Wczoraj o godz. 7 i pół rano do mieszkania Warena przyszedł Wasserstana, schwytał w pół Szwarzkopf i, mimo jej protestu, wniósł na klatkę schodową. Tam przy oknie II-go piętra Wasserstana szarpał się ze słuzką, wreszcie wypchnął ją przez okno na podwórce. Szwarzkopf nie wypuściła z rąk zbrodniarza i pociągnęła go za sobą. S. upadła na kamienie, raniąc się ciężko w głowę. Wasserstana zawiadził o otwarte okno na I piętrze i wyrwał je. Okno upadło na nieszczęśliwą, poczem zaś upadł na okno Wasserstana.

Pierwszy zaalarmował Pogotowie i policję fryzjer ze wspomnianego domu, p. Denis i pierwszy pośpieszył z pomocą ofiarom dramatu. Lekarz Pogotowia stwierdził u nich rany tłuczone głowy oraz ogólne potłuczenie i oboje nieprzytomnych przewiózł do szpitala Dzieciątka Jezus.

Strzały przed hotelem Saskim.

ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO.

Kelner Feliks Sasin przed kilku miesiącami poznał się z ekspedjentką Anną Grochulską, która pracowała w tym samym, co i on zakładzie gastronomicznym Rekierta. Związał się między nimi stosunek miłosny i para zamieszkała razem przy Krakowskim Przedmieściu 56. Ostatnio pozycie Sasina i Grochulskiej było bardzo niezgodne i Grochulska opuściła kochankę, znalazłszy sobie posadę. Wczoraj wieczorem przysłała do Sasina po swoje rzeczy. Zawiedziony kochanek, po burzliwej wymianie zdań, strzelił czterokrotnie do swej przyjaciółki, raniąc ją śmiertelnie.

Na odgłos strzałów zajrzała do mieszkania sąsiadka praczka Michalina Szorówna i została również ugodzona kulą w rękę.

Sasin, po dokonaniu morderstwa, wyszedł napozór spokojnie na Krakowskie Przedmieście. Doszedłszy do przystanku tramwajowego przed hotelem Saskim, wyciągnął rewolwer i strzelił do siebie 2 razy w serce i usta.

Pogotowie zajęło się wszystkimi trzema ofiarami dramatu. Grochulska i Sasin zmarli od ran, a Szorówna, po nałożeniu jej opatrunku w szpitalu św. Rocha, wróciła do domu.

Złodzieje w Kasie Chorych w Pruszkowie.

Do laboratorium Kasy Chorych w Pruszkowie za pomocą włamania dostali się niewykryci złodzieje, którzy skradli narzędzia dentystyczne, ginekologiczne, chirurgiczne oraz fartuchy lekarskie — ogólnej wartości 1.600 zł.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

Z. P. P. S.

Dziś o godz. 3 i pół po poł. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie, odbędzie się posiedzenie Z. P. P. S.

Z KOMISJI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ.

Na posiedzeniu Komisji oszczędnościowej przewodniczący pos. Pluciński zreferował główne tezy wniosków Komisji p. wicemin. Markowskiego do sprowadzenia reform w rachunkowości i kasowości państwowej. Po referacie tym p. wicemin. Markowski podał ściśle cyfry, oświetlające sprawę reformy rachunkowości i kasowości państwowej, poczem rozwinęła się obszerna dyskusja, w rezultacie której Komisja przyjęła wniosek pos. tow. Pragera: Komisja uważa za konieczne, aby tezy komisji wiceministra Markowskiego znalazły wyraz w projektach ustawodawczych, poczem po wstanie możliwość formalnego wypowiedzenia się Sejmowi i poleca prezydium komisji przeprowadzenie, w miarę porozumienia z Rządem, realizacji wniosków komisji wiceministra Markowskiego. Rezolucja pos. Poniatowskiego (Wyzw.) upadła. Treść jej: Komisja oszczęd. sądzi, że naruszenie tych zasad ustawodawczych, które są społecznymi zdobyczami, bynajmniej nie jest konieczną dla osiągnięcia uproszczeń techniki rachunkowej.

Z KOMISJI PRZEMYSŁOWEJ - HANDLOWEJ.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Przemysłowej - Handlowej rozpatrywano projekt ustawy przemysłowej, która wywołała bardzo ożywioną dyskusję.

W dyskusji ogólnej zabrał głos pos. tow. Szczerkowski, zaznaczając, że ustawa ta ma przeważnie charakter prawno-administracyjny i reguluje nasze prawodawstwo różnorodne w trzech dzielnicach Państwa.

Mówca, podnosząc konieczność ustawy przemysłowej, ma jednak bardzo poważne zastrzeżenia przeciwko projektowanej, w szczególności w sprawach, które w pewnej mierze dotyczą interesów robotniczych i rzemieślniczych.

Np. w dziale V (korporacje i związki korporacji) projekt ustawy przewiduje daleko idące uprawnienia dla cechów, którym projekt wyznacza dominującą rolę w sprawach rzemieślniczych i czyni z nich instytucje prawno-publiczne, zamiast prawno-privatnych. Uprawnienia, przewidziane przez projekt ustawy, winny przypaść izmom rękodzielniczym i rzemieślniczym. Dalej mówca poddaje ostrej krytyce działalność cechów, będących średniowiecznym przeżytkiem. Mówca oświadcza się za skreśleniem całego działu V, proponując sprawę korporacji i związków korporacji włączyć do ustawy o stowarzyszeniach.

Do działu VI, traktującego o uczniach przemysłowych, tow. Szczerkowski zgłasza poprawki, gdyż uważa, że projekt w obecnym brzmieniu daje „mistrzom” cechowym takie przywileje, na które — jak dowodzi praktyka — nie zasługują.

Ustawę należy tak przerobić, aby zabezpieczyła uczniów przemysłowych przed używaniem ich do posług domowych.

Ponieważ ustawa ta wymaga poważnych przeróbek, mówca postawił wniosek wybrania podkomisji z 7 osób dla ostatecznego wypracowania projektu ustawy przemysłowej na podstawie projektu rządowego.

Projekt ustawy zgłoszony został jeszcze przez Rząd poprzedni i mówca ma wątpliwość, czy Rząd obecny popiera tę ustawę, co do której jeszcze się nie wypowiedział.

(W dyskusji pos. Langer (Wyzwol.) wypowiedział się za przejściem do porządku dziennego nad ustawą, zgłaszając odpowiedni wniosek.

Również koło żyd. wypowiedziało się przeciwko ustawie, przedstawiciele zaś Ch. D. wypowiedzieli szereg poważnych zastrzeżeń przeciwko ustawie.

W głosowaniu wniosek pos. Langer i wniosek tow. Szczerkowskiego zostały odrzucone.

Dyskusja szczegółowa odbędzie się na następnym posiedzeniu.

OBRAZY N. P. R.

Klub parlamentarny N. P. R. odbył w dniu wczorajszym posiedzenie przy udziale Ministra Kolei p. Chądzyńskiego, oraz przedstawicieli głównego komitetu wykonawczego stronnictwa.

Głównym tematem obrad był stosunek do Rządu w związku z ostatnimi wypadkami na terenie politycznym i parlamentarnym. Referat w tej sprawie przedstawił prezes klubu pos. Popiel.

W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono przyspieszyć zwołanie Rady naczelnej stronnictwa, która zdecyduje o dalszej taktyce klubu parlamentarnego i jego stosunku do Rządu koalicyjnego.

KRONIKA POLITYCZNA.

KONFERENCJA PRASOWA W MIN. SKARBU.

Dn. 4-go b. m. Minister Skarbu p. Zdziechowski, zaprosił na konferencję przedstawicieli prasy zagranicznej, do których wygłosił w języku francuskim dłuższe przemówienie, charakteryzujące złożony ciałom ustawodawczym poprawiony preliminarz budżetowy na rok 1926, nasz bilans handlowy i sytuację walutową. (PAT.)

DR. PRADZYŃSKI KONFERUJE.

W Warszawie bawi od kilku dni dr. Witold Prądyński, przewodniczący polskiej delegacji do rokowań handlowych z Niemcami w Berlinie. Dr. Prądyński odbywa obecnie szereg konferencji w Min. Spraw Zagr., Skarbu, oraz Przemysłu i Handlu, informując polskie sfery rządowe o obecnym stadium rokowań. Wznowienia szczegółowych rokowań w Berlinie należy się spodziewać dopiero za kilka tygodni.

PASZPORTY DLA ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

Min. Spraw Wewn. wydało zarządzenie do wojewodów, aby urzędy 1-ej instancji poinformowały zarządy gmin, że reflektujący na wyjazd na roboty sezonowe do Niemiec winni już obecnie zaopatrzyć się w 2 fotografie. Obowiązkiem gmin jest pouczenie reflektantów o tem, jak również ułatwienie petentom otrzymania fotografii bez wyzysku ze strony zakładów fotograficznych.

PRACOWNICY SAMORZĄDOWI U MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

W dniu 1 lutego pan Minister Spraw Wewnętrznych przyjął wspólną delegację „Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych w Warszawie” i Rady Naczelnej Zw. Pracowników Samorządowych, która przedstawiła postulaty w sprawie ubezpieczeń emerytalnych pracowników samorządowych. Uważając sprawę ubezpieczeń emerytalnych pracowników samorządowych za nadmiernie pilną, delegacja prosiła o zmianę wydanych ostatnio zarządzeń oszczędnościowych, które nie pozwalają na tworzenie funduszu emerytalnego, złożonego z dopłat Związków Komunalnych i składek pracowników, zagrożony istnieniu Kasy Emerytalnej. Pan Minister przychylnie potraktował sprawę, przyczem ustalono, iż należy dążyć do zmiany statutu Kasy w sensie udostępnienia jej dla pracowników i Związków Komunalnych przez obniżenie składek, co jednak będzie mogło wytrzymać kalkulację ubezpieczeniową jedynie przy zwiększeniu liczby uczestników, a to przez urzędowe zalecenie ubezpieczenia pracowników w Kasie.

RADA ZJAZDÓW SAMORZĄDU ZIEMSKIEGO.

W dniach 1, 2 lutego r. b. obradowała w Warszawie Rada Zjazdów Samorządu Ziemińskiego, organ centralnej organizacji związków samorządu powiatowego.

W zakresie spraw organizacyjnych Rada wysłuchała sprawozdania Zarządu za r. ub. Do organizacji Rady Zjazdów na 247 powiatów, posiadających samorząd (z wyjątkiem G. Śląska) należy 210, przystąpienie pozostałych spodziewane jest w najbliższym czasie. Przygotowany został zjazd ogólny sejmików powiatowych na d. 27 lutego, 1 i 2 marca r. b. Następnie nastąpiło wydosowanie ustępującej w r. b. części Rady.

W zakresie spraw samorządowych Rada obradowała nad ustaleniem programu działalności związków samorządowych na polu popierania rolnictwa oraz na polu zdrowia publicznego.

Sprawę polityki oszczędnościowej samorządu przedstawił dr. M. Jaroszyński. Tezy jego referatu szły w kierunku stwierdzenia konieczności oszczędności w administracji publicznej.

KONFERENCJA W SPRAWIE WPROWADZENIA W ŻYCIE UCHWAŁ T. N. S. W.

Dn. 4 lutego przedstawiciele Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych odbyli wspólną konferencję z Nauczycielskim Kołem Sejmowym w sprawie wprowadzenia w życie uchwał Walnego Zgromadzenia TNSW. z dn. 2.II r. b.

W konferencji wzięli udział: przewodn. Komisji Oświatowej Sejmu p. Sołtyk, przew. Sejmowego Koła Nauczycielskiego p. Mendys, oraz posłowie: Balička, Kordecki, Kujawski, Mierzejewski, Ostrowski, Rąb i Sokolnicka.

ENDECKI POSEŁ PRZY KWIRYNALE.

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj nominację pos. Stanisława Kozickiego (Z. L.-N) na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy Kwirynale.

WYCIEZKA SOWIECKA W ŁODZI.

W dniu wczorajszym zwiędzała Łódź (szczególnie fabryki łódzkie) wycieczka gospodarcza przedstawicieli urzędowych sfer sowieckich, którzy uczestniczyli w otwarciu polsko - rosyjskiej izby handlowej w Warszawie.

Z OSTATNIEJ CHWILI Uchwały pracowników elektrowni

Walne zgromadzenie Zw. klasowego pracowników elektrowni, które odbyło się wczoraj, po wysłuchaniu wyczerpujących informacji tow. tow. Kompały i Neubauera, postanowiło udzielić prawa podpisania protokołu w Min. Pracy na podstawie 1) że Dyrekcja elektrowni wypłaci pracującym do poborów od 1 stycznia 1926 r. 5% wskaźnika statystycznego i wszystkim pracującym w elektrowni równomiernie. 2) Dyrekcja Elektrowni nie będzie stosowała zniżek statystycznych do czasu uregulowania powyższej sprawy przez ciała, do tego powołane, a mianowicie: przez Kom. Centr. Zw. Zaw. i Zarząd Gł. Zw. Zaw. prac. użyt. publ. 3) Dyrekcja Elektrowni przystąpi niezwłocznie do zawarcia umowy zbiorowej, zgodnie z projektem, złożonym na ręce dyr. Kobylińskiego w Min. Pracy przez przedstawiciela Zw. klasowego.

W tym samym czasie odbywało się w tej sprawie zebranie członków Zw. Z. P.

Dzisiaj o godz. 7 rano odbędzie się ogólna masówka pracowników elektrowni, celem powzięcia ostatecznej decyzji.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie wczorajsze odbywało się w atmosferze oczekiwania na decyzję w sprawie strajku tramwajowego. Bez zainteresowania przyjęto cały szereg wniosków Magistratu w sprawach drobniejszych. Nieco ożywienia spowodowała dyskusja nad budżetem wydziału szkolnictwa. Cały szereg mówców z ugrupowań żydowskich podkreślał fakty wybitnego upośledzenia szkolnictwa żydowskiego. Tow. Hołowko zgłosił wniosek o podwyższenie subsydjów dla instytutu radowego, towarzystwa czytelni oraz dla biblioteki publicznej. Wnioski przekazano komisjom.

Po zakończeniu dyskusji w sprawie wydziału szkolnictwa, referował prezydent Jabłoński sprawę tramwajową, o czem piszemy na innym miejscu.

W dalszym ciągu złożone zostały oświadczenia przez kluby radzieckie. Sprawozdanie komisji, zarządzającej funduszem dla bezrobotnych, przelozone zostało na następne posiedzenie.

MANIFESTACJA TRAMWAJARZY.

O godz. 7 wiecz przed posiedzeniem Rady Miejskiej w bramie i na podwórzcu Ratusza zebrało się kilkuset tramwajarzy. Również galerje Rady Miejskiej w większości swej wypełniły się tramwajarzami. Tramwajarze manifestowali na rzecz swych postulatów przeciwko Magistratowi.

Notowania giełdy warszawskiej.

- Dot. Stan. Zjedn. za 1—7.30
- Franki francuskie za 100—27.45
- Funtj angielskie za 1—35.54
- Floreny holend. za 100—293.19
- Kor. czesko—słow. za 100—21.61
- Franki szwajc. za 100—140.85
- Korony austrjacz. za 100—102.75

BAL PRASY.

Tegoroczny Bal Prasy, który odbędzie się w pałacu Rady Ministrów jutro, wzbudził niezwykle zainteresowanie. Przypominamy, że po bilety zwracać się należy do Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, Sejm, Klub Sprawozdawców, telefon nr. 141-64. Bal zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Zapewniiony jest udział wszystkich członków gabinetu z panem Premierem A. Skrzyńskim na czele, dyplomacji, sfer parlamentarnych z panem Marszałkiem Sejmu Ratajem i panem Marszałkiem Senatu Trąpczyńskim, kół naukowych, artystycznych i t. d.

Piękna pamiątkę Bal Prasy będą stanowiły kamety wysoce artystyczne, ołówka i pędzla najwybitniejszych polskich plastyków.

RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.

Centralny Wydział Kobięcy P. P. S.

Dzisiaj, w piątek, dnia 5 lutego, odbędzie się o godz. 8-ej wiecz. w lokalu C. K. W., Warecka 7, I piętro, zebranie Egzekutywy Centralnego Wydziału Kobięcego.

O.K.R. Warszawa Podmiejska. Dzisiaj 5.II o g. 7 w. posiedzenie egzekutywy O.K.R. (lokal., Robotnika).

W piątek dn. 5 b. m.

Dzielnica Czernałkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czernałkowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Sołec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego, oraz o godz. 7.30—ogólne zebranie członków, na którym tow. Wojnarowski wygłosi dalszy ciąg odczytu: „Chwila bieżąca”.

Koło Gazowni—Wola. O godz. 7 w lokalu dz. „Wola-Czyste”, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłódna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Wydział Pracobrzeźni W. OKR. PPS. Kurs Instruktorski. O godz. 7 w lokalu dzielnicy pras-

kiej, Brukowa 29, odbędzie się szósty z kolei wykład na kursie instruktorskim. Tow. Tadeusz Szpoński będzie referował ciąg dalszy „Partje polityczne w Polsce”.

Z dzielnicy Śródmiejskiej. Dn. 30.I odbyło się ogólne walne zebranie Dzielnicy Jerozolimskiej. Po przyjęciu sprawozdania ustepującego Komitetu został wybrany nowy w następującym składzie: tow. tow. Perkowski, Cichocki, Niwiński, Krul, Bombrych, Łokietek i Maniszewska.

Dalszy ciąg walnego zebrania odbędzie się w niedzielę 7 lutego, o godz. 10½ rano, w lokalu dzielnicy. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Zabawa na dzielnicy Praskiej. W sobotę, dn. 6 b. m. o godz. 9 wiecz., w lokalu Dzielnicy Praskiej, ul. Brukowa 29, odbędzie się zabawa taneczna, na którą Komitet Dzielnicowy zaprasza towarzyszy z wszystkich dzielnic kół partyjnych.

Ruch zawodowy.

Związek Drukarzy i Pokrewnych Zawodów (Bednarska 24) urządził Ogólne Zebranie Drukarzy w niedzielę dn. 7 lutego r. b. w sali Tow. Higienicznego Karowa 31, o godz. 10 rano. Na porządku dziennym sprawy b. ważne obchodzące cały ogół drukarzy. (Przybędzie wszyscy!)

Wspaniałe zwycięstwo Centr. Zw. Górników na kopalni w Zależu.

We czwartek odbyły się na kopalni „Kleofas” w Zależu (na Górnym Śląsku) w dwóch oddziałach wybory starszych (brackich). Wybory odbywają się na podstawie skomplikowanej ustawy z czasów pruskich. Bardzo rzadko zdarza się, by wybrano kandydatów bez ściślejszego wyboru.

Tym razem zwyciężyła lista Centralnego związku górników w obu oddziałach, bez wyborów ścisłych. W oddziale pierwszym było aż 9 kandydatów. Na 164 głosy otrzymał tow. Klusz z Centr. Zw. Górników 83 głosy. Reszta głosów rozbita. Tak samo zwyciężył kandydat CZG w oddziale II. Lista CZG (tow. Woźnik) otrzymała 416 głosów.

Wybory te oznaczają pogrom „Volksbundu”, który za judaszowskie pieniądze chce demoralizować górnośląską klasę robotniczą.

Ruch kult.-oświatowy

Zw. Niezal. Młodz. Socjalistycznej (Akad.). Jutro o godz. 7½ wiecz. w lokalu TUR, Al. Jeroz. 6, odbędzie się Walne Zebranie Koła Uniwersyteckiego ZNMS. Na porządku dziennym: 1) Walne Zebranie Br. Pom., 2) Rada Nadz. rca i in.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem. niniejszym kwituje z następujących ofiar: Zw. Zaw. Cukierników składka za X, XI i XII — 15 zł.; Tłóplitz tytułem ofiary za korzystanie z biletów magistrackich na „Pastorałce” — 10 zł.; p. Landsberg na listę nr. 52 — 26.50 zł.; Prac. CKW skł. za styczeń 16.10 zł.; Oddz. Miesięczny 18 zł.; p. Podgórska à conto składek 10 zł.; I Oddział str. ogn. 114 zł.; p. Edmund Statkiewicz na ręce posła Arciszewskiego — na zakłady wychowawcze 72 zł.; Zw. hotelarzy (ul. Długa) na listy nr. 87 i 88 zebra. na ogólnym zebraniu 33.20 zł.; Biernacki Józef tyt. ofiary 10 zł.; Gadomski Zygmunt 10 zł.; Zw. farmaceutów skł. za styczeń 10 zł.; p. Wł. Lizuraj skł. za luty 3 zł.; p. Winiarski skł. za luty 5 zł.; Zw. Zaw. Robotników Rolnych skł. za XII — 26.02 zł.; Zw. Rob. Rolnych skł. za I 22.33 zł.

Wycieczka do Kasy Chorych. W niedzielę 7 b. m. odbędzie się wycieczka do nowego gmachu Kasy Chorych przy ul. Marjańskiej. Wycieczkę oprowadzać będzie naczelny lekarz Kasy Chorych dr. Grodecki. Zbiórka punktualnie o g. 11.45 przed gmachem Kasy Chorych, ul. Marjańska róg Pańskiej. Bilety w cenie 30 gr. dla członków TUR-a 20 gr. do nabycia w Sekretarjacie TUR i na miejscu zbiórki.

Zebranie Koła Krajoznawczego i odczyt o Paryżu. W sobotę 6 lutego odbędzie się zebranie Koła Krajoznawczego oddz. Warsz. TUR, na którym prof. t. Kropatsch wygłosi odczyt o Paryżu, ilustrowany licznymi przezroczkami. Wstęp na odczyt wolny dla wszystkich. Początek o godz. 7 w.

„Rewizor” Gogola. Jeszcze są bilety na przedstawienie niedzielne TUR, w teatrze im. W. Bogusławskiego. Bilety w cenie od 25 groszy do 1.50 mogą otrzymywać robotnicze instytucje codziennie od 6—7 w. w lokalu TUR-a, Szatnia bezpłatna.

Kurs W. W. Mł. TUR. Dzisiaj odbędą się następujące wykłady: w lokalu gimnazjum przy ul. Żorawiej 49 II od godz. 7—8: „Rozwój stosunków gospodarczych” (dyskusja)—prelegent tow. Haupe od godz. 8—9½ — język niemiecki.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTW.

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia 5-ej klasy polskiej loterii klasycznej główne wygrane padły na numery następujące:

- 5.000 zł. 4361.
- 3.000 zł. 4894.
- Po 2.000 zł. 2458 33223.
- Po 1.000 zł. 21635 32562 35877 47361 52479 63249.
- Po 600 zł. 3134 14356 14902 16276 26606 28068 29456.
- Po 500 zł. 2993 5017 8466 10877 15492 19157 21558 28514 29047 34088 34197 36042 73630 38714 49408 51603 52315 54264 56321.
- Po 400 zł. 1753 4053 4492 5823 5945 6299 6727 8859 10754 19173 22265 22545 22602 26927 27810 28909 29280 31513 31591 33384 34039 35713 36572 37134 37174 37299 41528 43643 43780 44515 46001

TELEGRAMY W Pruszech Wschodnich

PREZYDENT PROWINCJI WSCHODNIO-PRUSKIEJ O SPRAWIE KURYTARZA POMORSKIEGO.

Gdańsk, 4 lutego. (PAT.) Onegdaj odbyło się w Królewcu otwarcie nowowybranego wschodnio-pruskiego sejmiku prowincjonalnego.

Punktem kulminacyjnym mowy naczelnego prezydenta prowincji wschodnio-pruskiej, Siehra, było wystąpienie jego przeciwko kurytarzowi pomorskiemu. P. Siehr oświadczył, między innymi, że układ, zawarty w Locarno, spowodował pewne odprężenie w sytuacji, należy jednak doprowadzić jeszcze do tego, aby również sprawa kurytarza została rozwiązana w sposób

dla Niemiec zadowalający. Jeżeli sprawa granic na wschodzie Niemiec nie zostanie załatwiona po myśli Niemiec, wówczas na wschodzie nigdy nie zapanuje zupełny spokój.

WYBORY DO RADY PAŃSTWA SEJMIKU PROWINCJONALNEGO PRUS WSCHODNICH.

Berlin, 4 lutego. (PAT.) W wyborach do Rady Państwa sejmiku prowincjonalnego Prus Wschodnich lista bloku pruskiego — barona Gaya, uzyskała 44 głosy, czyli 7 mandatów do Rady, lista socjalistyczna Borowskiego — 31 głosów, czyli 2 mandaty, wreszcie lista centrum — 12 głosów, nie zdobywając żadnego mandatu.

żadne dowody na to, jakoby oskarżeni działali z pobudek egoistycznych (!).

PRZESŁUCHANIA.

Budapeszt, 4 lutego. (PAT.) Komisja policyjna, wyznaczona do podjęcia uzupełniającego dochodzenia, przesłuchiwała w więzieniu, w obecności przedstawicieli francuskich władz policyjnych, księcia Windischgraetza, Nadossy'ego, Gerzego oraz innych urzędników Instytutu Kartograficznego.

ROZPRAWA SADOWA W HADZE.

Haga, 4 lutego. (PAT.) Dzisiaj rozpoczęła się rozprawa przeciwko trzem aresztowanym tutaj Węgom. oskarżonym o fałszerstwo francuskich 1000-frankówek.

Nagroda pokoju z fundacji Nobla

(PAT.) Tegoroczna nagroda pokoju Nobla przyznana zostanie najprawdopodobniej burmistrzowi Sztokholmu Karolowi Lindhagenowi (socjaliście).

Znowu katastrofa w kopalni węgla

3 GÓRNIKÓW PONIOSŁO ŚMIERĆ.

W kopalni węgla w Pittsburgu (Stany Zjedn.) nastąpił wybuch w chwili, gdy górnicy walczyli z rozszerzającym się pożarem. Trzech górników poniosło śmierć, pięciu zdołano uratować, a 15 pozostaje jeszcze zasypanych w kopalni.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka

składa niniejszym serdeczne podziękowanie pp. dyr. E. Młynarskiemu, członkom orkiestry opery warszawskiej, p. A. Czapskiej, artystce opery warsz., p. dyr. Dagoberto-Poliznetti, p. A. Wiśniewskiemu, p. R. Wrzede — artystom opery warsz. za uświetnienie swym udziałem Akademji urzędzonej w dn. 2 lutego b. r. pod hasłem „Dziecko Robotnicze”.

Wielka afera węgierskich fałszerzy pieniędzy

SOCJALIŚCI KRYTYKUJĄ AKT OSKARŻENIA.

Budapeszt, 4 lutego. (PAT.) Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego socjaliści wystąpili z zarzutami w sprawie pewnych braków w akcie oskarżenia. W odpowiedzi na powyższe zarzuty zabrał głos minister sprawiedliwości Peshy, stwierdzając, że list prezesa Rady Ministrów do Pereny'ego przestrzegający go wyraźnie przed występnymi manipulacjami, przyczem Perenyi udzielił na ten list bezwzględnie uspokajającej odpowiedzi. Minister sprawiedliwości twierdził, że dotychczas nie istnieją

Kwestje sporne polsko-niemieckie przed Trybunałem Miedzyn.

Haga, 4 lutego. (PAT.) Pierwsze oficjalne posiedzenie Miedzynarodowego Trybunału Rozjemczego w polsko - niemieckich kwestjach spornych odbędzie się w piątek przed południem.

Z Miedzyn. Federacji metalowców

(PAT.) Jutro rozpoczną się w Pradze narady miedzynarodówki metalowców (Miedzynarodowa Federacja Związków Metal.). Dzisiaj przybyli delegaci zagraniczni. Przedmiotem obrad będzie ustalenie taktyki wobec przygotowywanego europejskiego kartelu żelaznego.

Barbarzyński mord

Damaszek, 4 lutego. (PAT.) Powstańcy wymordowali w dniu wczorajszym mieszkańców miasteczka chrześcijańskiego Marunch, leżącego w odległości 25 klm. na północy - zachód od Damaszku. Liczba ofiar mordu wynosi około 50 osób.

DELEGACJA SOWIECKA U PREMIERA.

Delegacja przemysłowców sowieckich, bawiąca w Polsce pod przewodnictwem p. Małyszewa, złożyła wczoraj wizytę Premierowi p. Skrzyńskiemu. Prowadził delegację poseł sowiecki Woikow.

O UNIWERSYTET UKRAIŃSKI WE LWOWIE.

Klub ukraiński złożył do łaski marszałkowskiej wniosek nagły o wykonanie ustawy z dnia 26.IX.1922 r. w sprawie założenia uniwersytetu ukraińskiego z siedzibą we Lwowie.

Nagłość wniosku będzie traktowana na wtorkowym posiedzeniu Sejmu.

PRZECIW REDUKCJOM WOŹNYCH W MIN. OŚWIATY.

W dniu 1 b. m. udała się do p. St. Grabskiego delegacja Centralnej Komisji Porozum. Zm. Zaw. Prac. Państwowych i Centralnego Związku Woźnych Państwowych. Delegacja przedstawiła p. Ministrowi położenie woźnych, które wobec zamierzonych nowych redukcji stanie się już więcej, niż ciężkie, bo trudno przecież zredukować tam pracowników, gdzie są oni zatrudnieni po kilkanaście godzin dziennie.

PRZED ROKOWANIAM CELNEMI POLSKO-NIEMIECKIMI.

W dniu 5 b. m. w Departamencie Przemysłowym Min. Przemysłu i Handlu odbyło się posiedzenie przedstawicieli organizacji gospodarczych, nie wchodzących w skład Rady Traktatowej, w celu zaznajomienia tych organizacji z programem i techniką prac przygotowawczych do rokowań celnych w związku z traktatami pertraktacjami z Niemcami.

Po przygotowaniu materiałów przez organizacje gospodarcze odbędzie się w Min. Przemysłu i Handlu szereg wspólnych konferencji czynników rządowych z przedstawicielami zainteresowanych organizacji.

WĘGIEL ZA POMARANCZE.

Sowiecka prasa podaje, że pomiędzy konsorcjum przemysłowców węglowych w Polsce, a kapitałem włoskim zawarta została specjalna eksportowa umowa. Za polski węgiel włosi mają dostarczyć pomarańcze. Pierwsza taka transakcja obejmuje stosunek 500 tysięcy ton polskiego węgla za 75 tysięcy centnarów pomarańczy.

Z MIN. SKARBU.

Kierownik Departamentu Obrotu Pieniężnego dr. Leon Barański poważnie zachorował. Wczoraj chorego dr. Barańskiego odwiedził w mieszkaniu Minister Skarbu p. Zdziechowski.

Obowiązki Dyrektora Departamentu Obrotu Pieniężnego objął zastępca Naczelnik Wydziału p. Antoni Goerac.

WYJASNIENIE.

W związku z artykułem w „Robotniku” z dn. 5 b. m. p. t. „Jak się robi oszczędność w wojsku” informują nas z Ministerjum Spraw Wojskowych, że urzędnik, o którym mowa w artykule nie został na nowo przyjęty, a jedynie przeniesiony z innego działu pracy, w związku z reorganizacją Ministerjum. Jest to podporucznik rezerwy, inwalida, który na nowym stanowisku od samego początku ma swój przydział.

Program narad Małej Ententy

Bukareszteński „Universul” dowiaduje się, że program narad ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy w Temeszwarze 10 lutego jest następujący: 1) Badanie sytuacji międzynarodowej, 2) sprawa fałszerstw banknotowych na Węgrzech i stanowisko w tej sprawie Małej Ententy, 3) skutki traktatów locarneńskich, 4) udział Stanów Zjednoczonych w akcji konsolidacyjnej Europy, 5) wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, 6) kwestja paktu bałkańskiego i 7) kwestje specjalne, dotyczące państw Małej Ententy.

Wiadomości № 4

Księgarni Robotniczej

Warszawa, Warecka 9, tel. 229-70

Arbeit die, miesięcznik, wydawany przez niemiecką Centralną Komisję Związków Zawodowych, Nr 1 1926 r.	175
Daszyńska - Golińska U. Praca. Zarys socjologii, polityki i ustawodawstwa pracy. Cena zniżona.	3.—
Gesellschaft, die Nr. 1 i Nr. 2 1926 r. po	250
Hamaide A. Metoda Decroly	5.—
Kuliszer J. M. Dzieje gospodarcze Europy Zachodniej. Czasy nowożytne, t. II	4.50
Księga Pamiątkowa ku czci Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza. Z portretem i 36 ilustracjami. Str. 594 in 4 ^o .	15.—
Skarbek Fr. Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego, czyli czysta teoria ekonomii politycznej, t. I i II	8.—
Wojeński T. Stefan Żeromski. Rozbiór treści ideowej.	3.60
Literatura piękna.	
Goethe J. W. Faust. Cz. I. Przekład Wł. Kościelskiego	4.50
Kipling R. Stalky i Sp. Powieść.	6.—
Walter Scott. Rob Roy. Powieść.	4.20
Wasserman J. Usta nigdy niecałowane	4.—

Pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Emigracyjnej

W dn. 6 b. m. odbyło się w Min. Pracy i Opieki Społecznej pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Emigracyjnej pod przewodnictwem ministra tow. Ziemięckiego, z udziałem podsekretarza stanu p. Jankowskiego, dyr. Urzędu Emigracyjnego Gawrońskiego, wicedyrektora Kutyłowskiego. Z członków Rady, w skład której wchodzi 8 osób, mianowanych przez Ministra Pracy, pracujących teoretycznie, lub praktycznie w zakresie emigracji, obok 6 przedstawicieli Związków Zawodowych Robotniczych i emigracyjnych organizacji społecznych, byli obecni: prof. Pazdro, prof. Halban, min. Targowski, p. Giliczyński, tow. Zdanowski, p. Chaciński, p. Ponińska - Walewska, tow. Alter i zaproszeni w charakterze rzeczowników p. Paszkiewicz i p. Boguszewski, oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

Obrazy zagaił minister tow. Ziemięcki, wskazując na doniosłość spraw, objętych po-

rzadkiem dziennym posiedzenia, do których należą: 1) projekt regulaminu Rady, 2) projekt ustawy emigracyjnej, 3) sprawozdanie dyrektora Urzędu Emigracyjnego: a) organizacja Urzędu i jego działalność w r. 1925, b) emigracja kontynentalna, c) emigracja zamorska, d) koniunktury i projekty emigracyjne, 4) wnioski. Po przyjęciu regulaminu Rada przystąpiła do szczegółowej dyskusji nad projektem ustawy emigracyjnej, opracowanym przez Urząd Emigracyjny. Kulminacyjnym punktem dyskusji była sprawa Funduszu Emigracyjnego, przeznaczonego na cele opieki nad emigrantami, a wyodrębnionego z ogólnego budżetu państwowego, przyczem Rada wypowiedziała się jednogłośnie za utworzeniem tego funduszu, w myśl projektu. Rada emigracyjna uznała przedstawiony projekt ustawy za odpowiadający w zupełności nowoczesnemu ujmowaniu legislacyjnemu zagadn. emigracji. Na tem przerwano dyskusję.

Sprawy polskie w Trybunale Haskim.

PAT donosi z Hagi: Na piątkowym popołudniowym posiedzeniu Trybunału Międzynarodowego, po kilkugodzinnym przemówieniu zastępcy Niemiec, który zajął się szczegółową analizą konfiskaty 11 niemieckich posiadłości ziemskich na Górnym Śląsku oraz inne-

mi sprawami mniejszej wagi, zastępca Polski zwrócił się do Trybunału o wyznaczenie terminu, w celu przygotowania repliki. Prezydent Trybunału odczytał wobec tego rozprawę do poniedziałku przed południem.

Rozprawy nad projektami finansowymi Rządu francuskiego

Pat donosi z Paryża pod datą 6 b. m.: Izba prowadziła dziś rano dalsze rozprawy nad projektami finansowymi. Doumer i Lamoureux zarzucali deputowanym, iż przewlekają do nieskończoności krytykę nad przedstawionymi tekstami projektów. Gdy deputowany tow. Vincent Auriol kładł w dalszym ciągu nacisk na konieczność zmian, Lamoureux zagroził, iż opuści salę obrad.

Po zgłoszeniu, bez względu na to, szeregu dalszych poprawek, Lamoureux wyszedł z sali. Po incydencie tym rozprawy zostały przerwane i odłożone do popołudnia.

Pogłoski o podaniu się Lamoureux do dymisji są nieprawdziwe.

Po południu Izba deputowanych kontynuowała dyskusję.

Sprawy węgierskich fałszerzy pieniędzy

BAR. PERENYI OGŁASZA TEKST LISTÓW, WYMIENIONYCH MIĘDZY NIM A HR. BETHLENEM.

Na pytanie agencji węgierskiej, czemu br. Perenyi nie ogłosił dotychczas listów w sprawie fałszerstw bankowych, wymienionych między hr. Bethlenem a br. Perenyi, ten ostatni odpowiedział że premier nie upoważnił go do ogłoszenia tych listów, oraz życzył sobie, aby przedtem sprawa została wyjaśniona na komisji parlamentarnej.

Wobec ogłoszenia obecnie przez „Matin” tekstu tych listów, br. Perenyi podał tekst ich do wiadomości publicznej, a mianowicie:

List hr. Bethlena:

Czcigodny Przyjacielu!

Zwrócono mi uwagę na fakt, że Związek Narodowy posiada rzekomo fałszywe banknoty francuskie i że podobno ma zamiar uczynić z nich użytek. Proszę cię więc, ażebyś zechciał łaskawie zbadać tę sprawę i przesłać mi wyjaśnienia, aby mnie co do tego uspokoić. Za twoim pośrednictwemzywam energicznie związek, aby strzegł się przed podobnymi manewrami i nie podejmował tego rodzaju machinacji.

List br. Perenyi:

Czcigodny Przyjacielu!

Odpowiadając na szanowne twoje pismo z dn. 27 b. m., mam zaszczyt podać do twojej wiadomości, że węgierski Związek Narodowy nie posiada żadnego rodzaju fałszywych banknotów, nie zajmował się nigdy puszczaniem w obieg jakichkolwiek fałszywych banknotów, ani też podobnego rodzaju machinacjami, jak również nie

zajmuje się tem i obecnie. Stosownie do twego życzenia, przeprowadziłem dochodzenia, przyczem udało mi się uzyskać w tej sprawie pewne informacje. Proszę cię, abyś był łaskaw dać mi sposobność jeszcze przed twym wyjazdem do poczynienia ci ustnych przedstawień co do tej sprawy.

W związku z tem bar Perenyi oświadczył: Jakkolwiek wiedziałem dobrze, że Związek Narodowy nie zajmuje się tego rodzaju kryminalnymi machinacjami, to jednak zacząłem śledzić tę sprawę i zdołałem dowiedzieć się poufnie (nie obiecuję ujawnić źródła), że jest w istocie parę osób, czy też jakies towarzystwo, które zajmuje się tego rodzaju planem i że szef policji Nadossy został o tem powiadomiony.

Nadossy otrzymał od premiera surowy rozkaz, aby przeszkodził wspomnianemu planowi, o ile plan ten naprawdę istnieje (zakomunikował o tem bar. Perenyi sekr. stanu po wreczeniu listu hr. Bethlenowi). Wobec tego uważałem sprawę za ostatecznie uregulowaną. (PAT.)

„Neue Freie Presse” donosi z Budapesztu, że w sytuacji politycznej na Węgrzech nastąpił znamieny zwrot, który się wyraża zbliżeniem między opozycją a naczelnikiem państwa. Charakterystyczny w tym kierunku jest artykuł hr. Em. Karolly'ego, osobistego przyjaciela naczelnika państwa Horthy'ego, ogłoszony w „Pester Lloydzie” a zawierający ostre zarzuty przeciwko hr. Bethlenowi.

Wiadomości telegraficzne

— Z Vera Cruz donoszą: Generał Jose Riveros i dwaj inni oficerowie zostali straceni za udział w ruchu rewolucyjnym.

— Z Madrytu donoszą: Pułk. Burbon Castelli zastrzelił swą żonę, księżnę Sevilli. Zabójca został aresztowany.

— Na tajnym posiedzeniu paryskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych obrano jednogłośnie króla Alberta belgijskiego na członka zagranicznego, na miejsce prez. Wilsona.

— Zwłoki pułk. Bochenka, który zginął w wypadku samochodowym, zostały przewiezione do Cherburga i złożone na miejscowym cmentarzu, gdzie będą czekały na przybycie okrętu „Wilja”, który odwiezie je do Polski.

— Na odbywającym się w Paryżu kongresie organizacji kobiecych przy międzynarodowym związku b. uczestników wojny, Polskę reprezentuje p. Mazaraki; przewodniczącą kongresu jest przedstawicielka Belgii — hr. de Merode.

— Sejm pruski postanowił, na wniosek komunistów, iż komisja, powołana dla zbadania mordów czarnej Reichswehry t. zw. Feme, zajmie się również stanowiskiem prokuratury w procesie berlińskim o zamordowanie żołnierza „Paniers’a”.

— W Beyruth aresztowano, pod zarzutem działalności komunistycznej, redaktora jednego z dzienników arabskich, oraz trzech Armeńczyków.

— Z Pragi donoszą: Świeżo wydane rozporządzenie językowe zostało podpisane przez wszystkich członków rządu, z wyjątkiem dwóch ministrów socjal. - demokratycznych.

nych zarówno istniejących, jak również mających się dopiero utworzyć.

— Międzynarodowe biuro radjofonii zwołało na dzień 25 marca europejską konferencję wszystkich organizacji radjofonicznych.

— Amundsen, który przebywa w Los Angeles, zachorował ciężko. Lekarze obawiają się ciężkiego zapalenia płuc.

„Ideowy” komunist

„Wiener Allgemeine Zeitung” donosi, że naczelny redaktor komunistycznego dziennika „Der Abend”, Weiss, został przez kolegów redakcyjnych tegoż dziennika zawieszony w czynnościach, ponieważ przyjął znaczne sumy pieniędzy od szeregu instytucji finansowych w Wiedniu, które dotychczas zwalczał. (PAT.)

PROWINCJA. Konin.

NIEUDAŁY WIEC CHADEKÓW.

Dn. 17 b. m. w sali kina „Polonia” odbył się wiec Chłopskiej Demokracji.

Zaraz na wstępie pierwszy mówca, pos. Marciniak (Ch. D.) zaczął napadać na PPS, w odpowiedzi na co spotkał się z silną opozycją ze wszystkich zakątków sali, uniemożliwiająca mówcy dalsze przemawianie.

Drugi poseł Kaczorowski zaatakował Pierwszego Naczelnika Państwa Piłsudskiego i grono oficerów, jemu przyjaznych. Na sali powstał krzyk i oburzenie tak, że i ten mówca zmuszony był zaprzestać wycieczek przeciwko Piłsudskiemu.

Na zakończenie chadeccy poslowie chcieli wnieść rezolucję, w której Ch. D. wzywa Rząd do surowego ukarania oficerów, przyjaznych Piłsudskiemu i położenia kresu wszelkim posunięciom Piłsudskiego.

Kiedy rezolucję odczytano do tego punktu, powstała wrzawa, gwizd itp., co uniemożliwiło Ch. D. nie tylko przeprowadzenie, ale i dokonanie odczytania tego rodzaju rezolucji.

Widząc, że rezolucji nie przeprowadzą postanowili uznać wiec za skończony i, zgrupiwszy się z nieliczną garstką zwolenników (około 20 osób na 600 zebranych), na scenie zaśpiewali „Boże coś Polskę”, a cała sala potężnym głosem zaśpiewała najpierw „Czerwony Sztandar”, potem „Pierwszą Brygadę”.

Wśród ogólnego krzyku jeden ze słuchaczy wniósł okrzyk na cześć Piłsudskiego. Okrzyk ten został podchwycony przez wszystkich obecnych na sali.

Omawiany wiec był porażką chadeków na całej linii. W końcu przemilczeć nie możemy następujących faktów:

Kiedy jeden z towarzyszy wszedł na scenę, prosząc przedyum wiecu o głos kom. post. p. Błaszak, schwytywszy go silnie za ramię, przemocą zepchnął go ze sceny. Również kiedy jeden ze słuchaczy zadał pytanie: „jaką ideę właściwie głosi Ch. D.”, przewodniczący wiecu, poseł Roch, zwrócił się do p. Błaszaka: „panie komendancie, proszę wyprowadzić tego człowieka”, a kom. post. p. Błaszak skwapliwie powtórzył rozkaz posterunkowym. Spotkał się jednak z ostrym protestem zgromadzonych, którzy nie pozwolili obywatela tego wyprowadzić z sali.

P. Błaszak jest wogóle znany z tego w Koninie, że jest przesadnie gorliwy na chadeckich wiecach; pisze protokoły, ale tylko przeciw pepeesowoom. Sam.

Z Ostrowca.

We wtorek dn. 2 b. m. odbyła się w Ostrowcu Konferencja Okręgowa z udziałem sekretarza Generalnego C. K. W. tow. posła Pużaka i tow. posła A. Paćka.

Reprezentowane były Komitety: Ostrowca, Opatowa, Wierzbicka i Kozienice—2 Złowarszów. Przewodniczył konferencją tow. pos. Paćka, sekretarzem tow. Ślęzak.

Sprawozdanie ze Zjazdu wygłosił tow. Adam Mrowiński, referat o sytuacji politycznej tow. pos. Pużak, o położeniu gospodarczym tow. pos. Paćka. Nad sprawozdaniem i referatami odbyła się dyskusja, w której zabierało głos 9 towarzyszy. Po przemówieniach referentów przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

„Konferencja Okręgu Ostrowieckiego przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie delegatów (tow. tow. Mrowiński i Zajdler) na Kongres oraz referaty: tow. pos. Pużaka o sytuacji politycznej i tow. pos. Paćka o położeniu gospodarczym i wyraża władzom Centralnym Partii i Klubowi Z. P. P. S. całkowite zaufanie”.

Po omówieniu spraw organizacyjnych, przystąpiono do wyboru Egzekutywy. Wybrani zostali tow. tow. pos. Paćka, Mrowiński, Górecki i Kazimierzczak. Egzekutywa ukonstytuowała się, jak następuje: przewodniczący tow. pos. Paćka, zastępca przewodn. tow. Mrowiński, sekretarz tow. Górecki i skarbnik tow. Kazimierzczak. Następnie tow. Góralczyk podniósł konieczność walki z szerzącą się korupcją, aferami i zbrodnictwami a tow. Mrowiński sprawę wyborów do samorządów

Nestor.

TOWARY BIAŁE
Widzewskiej Manufaktury
sprzedaż detaliczna
MACIEJOWSKI I ARTZT
Marszałkowska 129

Notowania giełdy warszawskiej.

Dol. Stan. Zjedn. za 1—7.30
Franki francuskie za 100—27.40
Funtów angielskie za 1—35.54
Floreny holend. za 100—29.19
Kor. czesko—słow. za 100—21.61
Franki szwajc. za 100—140.72
Korony austrj. za 100—102.75

Obrót ogólny wyniósł dziś około 300 000 dolarów, w tem w gotówce 50 000 dolarów Banki prywatne pokryły 5 proc. zapotrzebowania, resztę pokrył Bank Polski. Dolar w gotówce w obrocie międzybankowych 7.30 (chciano płacić), w prywatnych — 7.35 (żądano). Rubel złoty 3.92½—3.92.

PERFUMERJA Włodzimierz Saski

ul. Krucza 47-a

Zawiadamiam Sz. Publiczność, iż wszystkie towary perfumeryjno-kosmetyczne zredukowałem do cen bazarowych. Uprzejmie proszę o łaskawe przekonanie się.

W sobotę dnia 6 lutego r. b. o godz. 4 i pół po poł. w kościele Wszystkich Świętych odbył się ślub towarzyski Stanisławy Wysiadeckiej z tow. Edmundem Olechno. Młodej parze serdeczne życzenia zaszła jej współtowarzyszka pracy.

RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się we wtorek, a nie jak było zapowiedziane we środę o godz. 5 w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Warsz. Wydział Kobiety.

W niedzielę, 7 b. m. o godz. 4-jej po poł. w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, I piętro, odbędzie się Konferencja kobiet.

Sprawy b. ważne Na porządku dziennym: program działalności i Akademia ku czci tow. Paszkowskiej; wybory Wydziału warsz.

W poniedziałek, dn. 8 b. m.

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

We wtorek dn. 9 b. m.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się ogólne zebranie członków.

Koło Gazowni — Ludna. O godz. 6 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się zebranie Koła.

O. K. R. Warszawa-Podmiejska. W niedzielę 7. II o godz. 10 1/2 r. doroczne walne zebranie org. P. P. S. w Pruszkowie (Cicha 16).

W poniedziałek 8 II o godz. 6 1/2 w. — posiedzenie Warsz. Komitetu Powiatowego (Praga, Brukowa 29).

Pogodzenie komisji socjalnej O. K. R. Warszawa-Podmiejska odbędzie się w środę 10 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu C. K. W.

Dzielnica Śródmiejska. Dalszy ciąg ważnego zebrania odbędzie się w niedzielę 7 lutego, o godz. 10.30 rano, w lokalu dzielnicy. Obecność wszystkich członków bezwarunkowo konieczna.

Ruch zawodowy.

Związek Drukarzy i Pokrewnych Zawodów (Bednarska 24) urządza Ogólne Zebranie Drukarzy w niedzielę dn. 7 lutego r. b. w sali Tow. Higienicznego Karowa 31, o godz. 10 rano. Na porządku dziennym sprawy b. ważne obchodzące cały ogół drukarzy. Przybadźcie waszycy!

Ze Zw. Dozorców. W niedzielę dn. 7 b. m. o g. 2.30 popoł. w lokalu Leszno 48 odbędzie się wiec dozorców domowych w sprawach ważnych. Referować będą tow. pos. Prussowa i tow. ławnik Szczypiorski.

W niedzielę, o godz. 6-jej popoł. będzie odegrana w lokalu Leszno 48 jednoaktówka p. t. „Pokój do wynajęcia”, oraz śpiew, deklamacje. Wejście po 30 gr. od osoby.

HANDLARZE SUMIENIAMI.

Kilku pracowników Związku Rob. Rol. zwróciło się do Zarządu Głównego z zawiadomieniem, iż Józef Lewandowski, Franciszek Sopyło, Władysław Ojrzynski, Piotr Wiktorzak zaproszowali im dodatkową pensję równą pobieranej pensji w Związku, za prowadzenie destrukcyjnej roboty w Związku i podrywanie wiary do organizacji.

Piętnujemy na tem miejscu i przestrzegamy ogół robotników rolnych przed nimi.

Zakończenie strajku. Onegdaj zakończył się strajk w zakładach ceramicznych w Kawęczynie Robotnicy w liczbie 250 przystąpiłi do pracy pod warunkiem, że natychmiast zostaną im wypłacone zaległe od sześciu tygodni zarobki. W przeciwnym razie przystąpią powtórnie do strajku.

Ruch kult.-oświatowy

Wycieczka do Kasy Chorych. W niedzielę 7 b. m. odbędzie się wycieczka do nowego gmachu Kasy Chorych przy ul. Marijańskiej. Wycieczkę oprowadzać będzie naczelny lekarz Kasy Chorych dr. Grodecki. Zbiórka punktualnie o g. 11.45 przed gmachem Kasy Chorych, ul. Marijańska róg Pańskiej Biletu w cenie 30 gr. dla członków TUR-a 20 gr. do nabycia w Sekretariacie TUR i na miejscu zbiórki.

Odczyt prof. Serejskiego. We wtorek dnia 9-go lutego wygłosi pod powyższym tytułem prof. Serejski 3-ci odczyt z cyklu „U podstaw dzisiejszej Europy”. Odczyt odbędzie się o godz. 7.30 w lokalu T. U. R. Al. Jerozolimskie 6 Biletu w cenie 20 groszy.

Ruch spółdzielczy.

Warszawska Spółdzielnia Spożywców. Jutro o godz. 8 wiecz. w lokalu Spółdzielni, Chłodna 29 poprzeczna oficyna, I piętro, odbędzie się odczyt tow. Jadwigi Sochackiej na temat „Jak budować nową sprawadliwą ustrój społeczny?”

LLOYD TRIESTINO COSULICH LINE

z a w i a d a m i a
że biuro zostało przeniesione na
ul. ŚWIĘTOKRZYSKĄ 25.

Z sądów.

Ślusarz zawiął, a kowala powieszono...

W dniu 31 grudnia 1924 r. urzędnicy kwestury Politechniki Warszawskiej Bolesław Skibiński i Kazimierz Krajewski wnieśli do rektora politechniki skargę o złe traktowanie urzędników przez kwestora Kaczkowskiego. W miesiąc później Krajewski wniósł pismo do rektora, w którym tegoż kwestora Kaczkowskiego oskarżał o cały szereg nadużyć.

Kaczkowski prowadził w politechnice prywatny gabinet fotograficzny, zatrudniając w nim laboranta Biedrzyckiego, pobierającego pensję od politechniki, w godzinach urzędowych i na koszt państwa każąc mu dokonywać zdjęć, za które pobierał po 50 gr. od sztuki. Kaczkowski dawał roboty drukarskie do firmy „Ulasiewicz”, mimo że drukarnia państwowa pobierała za nie o 50% taniej a to z powodu, iż chciał Ulasiewicza wciągnąć do przedsiębiorstwa Auto-salon, którego był akcjonariuszem Kaczkowski pobrał 118 zł za godziny nadobowiązkowe, których nie przepracował i ponadto wziął remuneration, przynależną mu za zasługi względem państwa.

Senat politechniki nie pociągnął bynajmniej do odpowiedzialności kwestora Kaczkowskiego — lecz „zato” rektor Skibiński wydał obu urzędników, bez uprzedniego wypowiedzenia Krajewski i Skibiński zwrócili się ze skargą do Prezydium Rady Ministrów, która sprawę tę przekazała Min. Wyz. Rel. i O. P. Nie strzymując odpowiedzi, powtórzyli pismo swoje dwukrotnie i również bez skutku. Wówczas rozgoryczeni, napisali do Min. W. R. i O. P., zarzucając „skandaliczne zalażwanie sprawy i tolerowanie łajdactwa”.

Minist. poczuli się obrażone i pociągnęło Krajewskiego i Skibińskiego z art. 154, za nieposzanowanie władzy, do odpowiedzialności sądowej.

Rozprawa odbyła się w piątek dnia 5 b. m. Obrona wniosła odroczenie rozprawy w celu wzywania przez sąd szeregu świadków, wniosek ten jednak sąd oddalił.

Oskarżeni do winy „nieposzanowania władzy” się nie przyznają, przytaczają oni szereg szczegółów o skandalicznym traktowaniu ich przez Kaczkowskiego.

Krajewski nie mogąc doczekać się odpowiedzi na swoje pismo do Min. W. R. i O. P., zwracał się do p. marszałka Rasaję, który obiecał sprawę przeprowadzić do P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Krajewski „łajdactwem” nazwał tylko okradanie państwa przez urzędników.

Prokurator Dżwiewski domaga się ukarania podsądnych, którzy miał do Rektora i Prezydium Rady Ministrów, winni byli powiadomić o nadużyciach urzęd prokuratorski.

Adw. Botker, obrońca Krajewskiego piętnuje postępowanie rektora politechniki, który miał wszcząć dochodzenie dyscyplinarne przeciwko Kaczkowskiemu wydał urzędników dających do wody dłałności o dobro instytucji państwowej i skarbu państwa a nie przekraczających ustawy o urzędnikach cywilnych.

Obrońca Skibińskiego Honigwilli podkreśla stan psychiczny oskarżonych, którzy nawet nie mogli wezwać świadków i stwierdza, że słowo „łajdactwo” skierowane zostało nie do Minister, lecz do Kaczkowskiego.

Sąd w osobie sędziego Kramera skazał Skibińskiego i Krajewskiego z art. 154 cz II na tydzień aresztu i koszty sądowe I. K.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PANSTW.

Piąta klasa. — Trzeci dzień.

Główne wygrane.

15000 zł. nr 2987
3.000 zł. n-ry 4530 20263 35684
2.000 zł. n-ry 26385 52024 55791
1.000 zł. n-ry 1105 3695 4062 11379 16045
30269 35518
600 zł. n-ry 1281 5247 17873 19698 30550 31178
37315 40407 60885 63011.
500 zł. n-ry 5974 9708 13597 24059 31116 34081
35481 41541 41556 41790 42649 44205 44578 45457
45767 62815 63537 64615.
400 zł. n-ry 4604 5618 13342 14517 15173 15637
16799 17681 17993 18494 18845 20772 22852 23566
24105 24107 24128 25292 26916 28095 28687 28964
30208 30579 32699 32702 36198 36958 37835 37938
40215 40535 40714 42029 42894 43291 46105 47527
48784 52986 53289 55143 55344 55703 55931 57149
57524 57993 61379 62144

Wykaz wszystkich wygranych stawek obezręcz można bezpłatnie w Kofekturze E. Lichtensteina i S-ka Warszawa Marszałkowska 146. lub też w oddziałach Kofektury, Bielańska 3 i Nałewki 42

Wyszła z druku i jest do nabycia broszura

L. WEINBERGA, członka Zarządu Kasy Chorych m. Warszawy

p. t. „Cele i Zadania Okręgowego Związku Kas Chorych w Warszawie”

Cena 1 zł.

Skład Główny w Spółdzielni księgarskiej „KSIĄŻKA”

Warszawa, KRUCZA 26.

REGULUJA ZOŁADEK
CHRONIĄC REUMATYZMU
CIEPIEN WĄTROBY-ARTRETYZMU-
HEMOROIDÓW-
I UZDZIEN KRWI DO GŁOWY
REFORMACKIE
PIGULKI z M. ZAKONNIK
APTEKI
KARCZEWSKI-TUSZYŃSKI
WARSZAWA-TRZBACKA 4.
ZADĄC WSZĘDZIE u KRONIKIEM

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem mgła, temperatura nocą +19, najwyższa onegdaj 29, pokrywa śnieżna trwa jeszcze tylko w górach.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie +20, najniższa —20.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: spadek temperatury na północnym-wschodzie do silniejszych mrozów, umiarkowanych lub słabych w pozostałych częściach kraju — wskutek nadciągania fali zimna, zachmurzenie przeważnie duże, mgliście, miejscami drobny opad, potem wyogadanie się, począwszy od północnego wschodu; umiarkowane wiatry północno-wschodnie.

Obiady dla bezrobotnych pracowników umysłowych wydaje Rada Okręgowa Zw. Zaw. Prac. Umysł. Zgłoszenia przyjmowane są w poniedziałki od godz. 4—6 pop. w Związku Handlowców (Stenna 16). Wydawanie bonów odbywa się w piątki od g. 3—5 pop. Zgłaszający się winni przedstawić legitymację Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i zaświadczenie rzadcy domu, stwierdzające miejsce zamieszkania, stan rodzinny, zawód i brak środków utrzymania.

Przebudowa warszawskiego węzła kolejowego. Roboty przy przebudowie warszawskiego węzła kolejowego prowadzone są obecnie w szybszym, niż dotąd, tempie. Południowa ścianka tunelu do ul. Brackiej jest na ukończeniu. Podczas odwilży przystąpiono do wykonania wykopu pod ścianką północną. W tych dniach wykonane będzie zaklepienie żelazo - betonem pokryciem ścian tunelu pod Nowym Światem, poczem nastąpi zasypanie ziemią pokrycia i ułożenie przy skrzyżowaniu ul. Nowy Świat z Al. Jerozolimskimi w zamian obecnego pomostu kostki drewnianej na jezdni. Część robót na Pradze przy nasypie linii średnicowej wykonywana jest przez bezrobotnych. Prowadzone są również roboty związane z budową, w pobliżu dworca Gdańskiego wykopu pod komorę celną, z którego ziemia wywożona jest pociągami na skwer Traugutta dla niwelacji terenu. W najbliższej przyszłości magistrat uruchomi roboty przy wykopie linii średnicowej w pobliżu ul. Żelaznej i Towarowej, kierując do dyrekcji budowy bezrobotnych z P. U. P. P.

Z Zachęty. W dniu 6 b. m. odbył się losowanie obrazu Kazimierza Lasockiego p. t. „Zyto” pomiędzy osoby, które zwiędziły wystawę za biletami normalnymi w tygodniu od 31 stycznia do 6 lutego r. b.

Wygrana padła na Nr 576-h. Dnia 13 b. m. w przyszłą sobotę rozlosowany będzie obraz Stanisława Szygella p. t. „Pejzaż” pomiędzy zwiędziących wystawę w bieżącym tygodniu.

Komitet Opieki nad Oświatą w szpitalach wojсковych przy Warsz. Oddziale Polskiego Czerw. Krzyża urządza dziś od godz. 9 wiecz. w dolnej sali hotelu Europejskiego „Czarna Kawę”.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt o sztuce. Dziś o godz. 12 w poł. odbędzie się w Auditorjum Fizycznym Uniwersyte-tu, Hoża 69 trzeci z cyklu odczytów o Sztuce, odczyt architekta M. Niemojowskiego, asyst. Polit. „Renesansowe miasta włoskie”.

Polskie Tow. Teozoficzne. Dziś o godz. 5-tej po poł. w lokalu Tow. Teozoficznego, Królewska 25 — 3, odbędzie się pogadanka na temat: „Życie po śmierci i podczas snu”.

Warsz. T-wo Psycho - Fizyczne urządza w poniedziałek dnia 8 lutego, o godz. 8 wiecz. Nowy Świat 41 m. 8 (prawa oficyna, parter), ogólne miesięczne zebranie, na którym D-rowsa Janina Matuszewska - Knappe wygłosi odczyt p. t.: „Życie Platona i jego mistycyzm”. Goście mile widziani.

Z Tow. Ekonomistów i Statystyków Polskich. W poniedziałek dnia 8 b. m. o godz. 8.30 w lokalu Tow. (Jasna 19) odbędzie się odczyt p. prof. Tadeusza Brzeskiego p. t.: „O samorządzie gospodarczym”.

Ze Stow. Wolnomysłlicieli Polskich. Zarząd Koła Warszawskiego SWP komunikuje, iż walne zebranie, naznaczone na 31. I, zostało odłożone na dziś na godz. 4 pop. i odbędzie się ono, bez względu na ilość obecnych w lokalu NSPP, Leszno 49 m. 3.

WYCIECZKI.

Wycieczki Wydziału Oświaty i Kultury. Niedziela 7 b. m.: 1) Zachęta, 2) Zamek. Poniedziałek 8 b. m. Obserwatorium Astronomiczne. Wycieczki są dostępne dla wszystkich. Informacje: tel. 280-89 od godz. 12 — 2 popoł.

Z Akademickiego Koła Krajoznawczego. A. K. K. urządza dziś wycieczkę do prosektorjum Chalubińskiego 5. Zbiórka o godz. 11 rano. Informacje i zapisy członków koła i gości na dyżurach Nowy Świat 21, tel. 258-53, czwartki i soboty 7 — 9, oraz na zbiórce.

WYPADKI.

1000 dolarów i 40 funtów skradziono futbolście z Palestyny. Na dworcu Głównym okradziono przybyłego z Palestyny znanego futbolistę Igo Lemmiego, gościa warszawskiego klubu „Makabi”. Korzystając z tłoku, rzeźmieszki wycięli mu portfel, zawierający skarb: 1000 dolarów i 40 funtów angielskich.

Wykrycie systematycznej kradzieży. Z wazetatu masarskiego Ludwika Ciechomskiego przy ul. Rybnej Nr. 10 skradziono w systematyczny sposób różne wędliny wartości 500 zł. W sprawie tej kradzieży aresztowano Ludwika Łęczyńskiego i Piotra Purchaka, od których część towarów odebrano.

Kradzieże. Z mieszkania Bolesława Janczewskiego w Al. Jerozolimskich nr 65 za pomocą włamania skradziono ubrania, bieliznę oraz inne różne rzeczy wartości 3.000 zł.

Garderobę i bieliznę ogólnej wartości 1000 zł skradziono z mieszkania Jakoba Lichtenbauma (Iwarska 12).

Garderobę i bieliznę ogólnej wartości 1000 mieszkań przy ul. Nowolipki nr. 41

Ze sklepu Walentego Pisarskiego przy ul. Radnej nr. 4 skradziono różne wędliny i czekoladę wartości 900 zł.

Pożar. Na posesji domu nr. 2 przy ul. Szczęśliwickiej z niewiadomej przyczyny wynikł pożar w stajni murowanej, poczem ogień przedostał się na strych Nowoswiecki oddział straży pożar ugasił. Straty wynoszą 1.000 zł.

Zabiła przez samochód. Przejeżdżający ulicą Karową samochód, prowadzony przez Stefana Babolta z majątku Stany przejechał przebiegającą przez jezdnię 9-letnią Halinę Modzelewską, uczennicę szkoły powszechnej Pogotowie Kasy Chorych przewiozło dziewczynkę do szpitala im Karola i Marji, gdzie wkrótce zmarła. Kierowcę aresztowano.

TEATR I MUZYKA.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

Ostatnie recitale fortepianowe: Zbigniew Drzewiecki, Feliks Szymanowski, Józef Śliwiński.

Muzyki fortepianowej dużo słyszeliśmy w ostatnim czasie na koncertach. Ani skrzypce, ani śpiew, ani, niewiadomo czemu zaniedbane u nas i poniewierane instrumenty dęte, ani wreszcie zespoły instrumentalne, czy wokalne nie mogą rywalizować z popularnością z fortepianem, który, choć zdawałoby się jednostajny i dosyć suchy w brzmieniu, ma zawsze największą ilość przedstawicieli i zajmuje przeważnie lwią część programów koncertowych. Tak jest u nas, tak jest i zagranicą, gdzie, mimo licznych wynalazków nowych instrumentów, fortepian pozostaje wciąż najpoważniejszym i najgłośniejszym krzewicielem kultury muzycznej.

W pierwszym rzędzie przyczyniają się do tego wybitni pianiści, umiejący zainteresować publiczność, odsłonić przed nią całą różnorodność i piękno zarówno klasycznej, jak i nowoczesnej literatury fortepianowej.

Prof. Drzewiecki poraz pierwszy wystąpił na estradzie Konserwatorium jako sopienista, romantyk. Dotychczas przeważnie znaliśmy go jako świetnego interpretatora Bacha i Beethovena. Obecnie przybywa mu w repertuarze szereg bardzo indywidualnie odczytanych i rozumianych sopienowskich arcydzieł z sonatą b-moll, cyklem preludjów i etud na czele. Niedługo ma się odbyć nowy recital Drzewieckiego, poświęcony wyłącznie muzyce współczesnej.

Sopienowi poświęcili pierwsze części swoich recitalów pianiści: F. Szymanowski i J. Śliwiński. Gra Szymanowskiego, jakkolwiek nie bez miejsc szczęśliwych i ładnych, nie wywołuje głębszego wrażenia. Muzyka dla tego pianisty zdaje się być czemś zewnętrznym, nieostatecznie przeżytem,

przemyslanem. Niedosć plastyczna przytem i wykończona technika, obok niezaprzeczanej muzykalności zresztą, stawia tego artystę w rzędzie utalentowanych muzyków - amatorów.

Jak zwykle podobał się Szopen w wykonaniu Sliwińskiego, choć etudy późniejsze udaly się pisaćcie gorzej niż zwykle. Pierwsza z nich np zamala miała wyrazu w poetycznym recitativie prawej ręki Naogół zresztą właściwości gry Sliwińskiego, jego tryzm, szczerść, temperament jednają sobie łatwo słuchaczów i mimo częstych niedociągnięć, zostawiają zawsze dobre, bardzo estetyczne wrażenie.

H. D.

Teatr Wielki. Dziś o g. 3 pop., po cenach znizowanych, „Sprzedana naręczona”, wieczorem drugie przedstawienie wznowionej wczoraj opery „Straszny Dwór”. Jutro „Trubadur”.

Teatr Narodowy. Dziś „Faust” Goethego. Dziś po południu wraca na scenę teatru Narodowego tragedia E. Żegadłowicza „Lampka oliwna”.

Teatr Letni. Dziś o g. 12 w pol. bajka „Królowa Tatr”, o 4 pop., po cenach znizowanych, „Błota pod Waterloo”. Wiecz. „Codziennie o 5-ej”.

W próbach ostatnia nowosć paryska, lekka komedia p. t. „Jej chłopczyk”.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś o godz. 4 pop. „Pastoralka” L. S. Schillera o godz. 8 wiecz. M. Gogola „Rewizor”.

Teatr Polski. Dziś o g. 3 1/2 pop., po cenach znizowanych, „Otello”, wieczorem dziś i codzień „Orzeł czy reszka”.

Teatr Nowości. Wystawiona wczoraj piękna operetka R. Stojła „Sen o Riwierze” doznała dobrego przyjęcia.

Dziś o godz. 4 pop., po cenach zniz., po raz ostatni „Orłów”, wieczorem powtórzenie premjery „Sen o Riwierze” z Elną Gistedt.

Teatr Niewiarowskiej. Codziennie „Królowa Nocy”.

Dziś o godz. 4 pop., po cenach znizowanych operetka Falla „Księżniczka dolarów” z K. Niewiarowską.

O godz. 12 w pol. przedstawienie dla dzieci, na którym odegrane zostaną wesole komedjki: Król śniegowy, Figle Kajtusa, Uczony Zyzio, oraz balceńki dziecięcy z Fenją Gerardi na czele.

Teatr „Qui Pro Quo”. Codziennie 2 razy doskonała rewja „Puść go kantem”.

Teatr „Perskie Oko”. Codziennie wielka rewja karnawałowa „Dajemy dolary”.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś o godz. 4 pop., po cenach zniz., „Stare Miasto”, o g. 8 wiecz. „Sybir” Zapolskiej. Jutro i dni następnym „Sybir”.

Teatr im. Fredry. Dziś o g. 12 bajka dla dzieci „Królewna Śnieżka i siedmiu karpów” o g. 4-ej przedstawienie sprzedane, wieczorem premjera „Dziady” A. Mickiewicza. Jutro dramat nastrojowy L. Rydla „Na zawsze”.

Teatr Popularny. Dziś dwa przedstawienia: o godz. 4 i 8 wiecz., powtórzenie dramatu w 4-aktach p. t. „Komisarz sowiecki”.

Teatr „Olimpia” (Marszałkowska 114) Mozajka „W palarni opium”. Codziennie 2 przedstawienia: godz. 7.15 i 9.15.

Teatr „Eldorado” (Hoża 29). Dziś czwarty dzień programu „Uj te czasy”. Z Filharmonji. W niedzielę po południu dalszy ciąg cyklu symfonji Beethovena. Wykonana będzie symfonia „Pastoralna”, uwertura „Carmen” oraz cykl pieśni „Szkockich”, które odśpiewa p. Comle-Wilgocka. Dyryguje p. Włodzimierz Kenig.

Niedzielną poranek poświęcony będzie muzyce klasycznej. W programie utwory Bacha, Gućka, Haydna, Händla, Mozarta i Beethovena. Program wypełni orkiestra pod dyr. p. Ozimińskiego oraz pp. Dobrowolska - Pawłowska (śpiew), Karnasowski (organy), Dworakowski (skrzypce), Grabowski (skrzypce), Zalewski (fortepian) i Śnieckowski (obój).

Biuro Stow. Urzędników Państwowych zawiadamia o następujących przedstawieniach ulgowych w teatrach: Polskim w dn. 11 lutego — „Król” oraz w Małym w dn. 10 lutego — „Orzeł czy reszka”. Poza tem biuro SUP wydaje kartki ulgowe do teatrów: Niewiarowskiej, „Qui Pro Quo” i „Perskiego Oka”.

Z teatrów świetlnych

CORSO. — Dziesięcioro Przykazań.

Corso wznowiło monumentalny film amerykański, który tak szaloną sensacją wzbudził przed dwoma laty, bogactwem i niezwykłą starannością wystawy.

Film ten dzieli się na dwie części: bibliijną i nowoczesną. W bibliijnej imponuje bajeczna staranność dekoracji i technika wykonania. Przejście żydów przez morze było jednym z najbardziej sensacyjnych pomysłów technicznych ostatnich lat. Treścią części bibliijnej jest historia Dziesięciorga przykazań z wplecioną w nią historią miłosną.

Część druga jest nowoczesna. Opiera się ona na tendencji umoralniającej. Winy zostają zawsze ukarane. Za każde przekroczenie jednego z dziesięciorga przykazań odpowiada grzesznik przed Bogiem. Dwaj bracia są niepodobni do siebie, jeden pobożny, uczciwy, trzyma się nauk pisma świętego, drugi lekkomyślny sceptyk religijny, czyni coraz nowe przekroczenia X przykazań, za co natychmiast zostaje przez Boga karany. Żona lekkomyślnego brata, z początku też niewierząca, a nawet pod wpływem męża bluźniąca, nawraca się i zaczyna wierzyć, że dzieła boskiej opieki spotyka ją jeszcze szczęście u boku drugiego męża (po śmierci pierwszego). Całość jest ładna i efektowna.

Repertuar teatrów świetlnych

Kino Palace. „Variete” dramat w 10 częściach, z Emilem Janningsem.

Kino Filharmonja. „Dziewczyna z zakazanej dzielnicy” w 10 aktach.

Kino Apollo. „Gorączka złota” z Charlie Chaplinem.

Kino Stylowy. „Robin Hood” (10 aktów) z Douglasem Fairbanks.

Kino Wodewil. Dziś „Skrwawiona lilja” w 9 częściach.

Kino Nowy. „W podziemiach drapacza nieba” i „Indyjski testament” w 24 częściach, z Harry Peelem i Edie Polo.

Kino Pan „Te z Zaułka” w 10 częściach z Bernardem Goetzem.

Kino Światowid. „Na szczyt świata”, wyprawa gen C. G. Bruce’a na Monnt Everest.

Kino Corso. „Popioły zemsty” (12 aktów).

Kino Splendid. „Czy miłość jest grzechem” i „Nie pożądaj żony bliźniego”.

SPORT.

Dzisiejsze imprezy sportowe.

Dziś odbędą się następujące zawody sportowe: Agrykola: godz. 12. Wewnętrzny bieg na przełaj z wyrównaniem, przyczem scratchmanem jest Łukasiewicz.

Boisko Skry: godz. 9 Skra II - Czerwoni, godz. 10.30 Korona II-Gwiazda, godz. 12 Skra pałacachy-Polonia III oraz o godz. 14 mecz Warszawianki ze Skrą.

Na strzelnicy Pol. Tow. Łow. strzelanie Zuchoty dla młodzieży i starszych. Mecz Makabi-Legja, podobnie jak i mecz Warszawianka-Makabi (dn. 14 b. m.), został odwołany, ponieważ obecny trener Makabi p. Ferencz zabronił swej drużynie rozgrywać mecz przez 5 tygodni.

Polonia - Barkochba 5:1 (2:0).

Rozegrany na boisku RKS - Skra mecz towarzyski Polonii i drugoklasową Barkochbą przyniósł pierwszoklasowemu dość łatwe zwycięstwo. Bramkami podzielił się Emchowicz, Grabowski i Jętski. Jedną z bramek padła z rzutu karnego. Gra mało interesująca, widoczny brak treningu u obu drużyn. Sędzia p. Michałowicz Publiczności około tysiąca. Stan boiska b. dobry.

Tegoroczne konkursy hipiczne w Nicei i Rzymie.

Jak nas informują Polska otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w dorocznym międzynarodowych konkursach hipicznych w Nicei. Zawody te odbędą się w drugiej połowie kwietnia. Kierownictwo konkursów w Nicei włączyło do programu wielki międzynarodowy konkurs o „Nagrode Armji Polskiej”. Na konkurs ten organizatorzy wyznaczili oprócz pięknego pucharu wędrownego, również wysoką nagrodę pieniężną w sumie 12.500 fr. Jest to po „Grand Prix de la Ville de Nice” (20000 fr.) największa nagroda konkursów nicejskich.

M. S. Zagr. odmawia bezpłatnych wiz dla sportowców.

Donosiliśmy niedawno, że niemieckie związki sportowe uzyskały dla sportowców przyjeżdżających do Niemiec na zawody bezpłatne wizy, oświadczając w drodze wzajemności dla sportowców niemieckich wyjeżdżających do innych państw. W tej sprawie P. Z. L. A. zwrócił się do M. S. Zagr. z prośbą o zastosowanie wzajemności dla sportowców niemieckich. Niestety M. S. Zagr. w złe zrozumianej oszczędności odmówiło prośbie PZLA. Należy dodać, że oszczędność którą M. S. Zagr. uzyskało z niepoobierania za wizy dla przewidywanych kilkunastu lekkoatletów niemieckich, jacy mają zagrościć w roku bieżącym w Polsce nie przekraczałaby 100 zł. Jakież wrażenie wywrze w Niemczech brak chęci ze strony Polski wzajemnego ułatwienia sobie życia i stosunków sportowych odgadnąć nietrudno.

Czasopisma nadejane.

Wiadomości statystyczne — nakładem Głównego Urzędu Statystycznego nr. 3. Treść: koszty utrzymania według Komisji Warszawskiej, Karty utrzymania w Warszawie. Wskaźnik tygodniowy skrócony cen hurtowych. Ceny hurtowe w Polsce. Ceny detaliczne w Warszawie. Przegląd Między narodowy (Ceny giełdowe i cen). Ceny miejscow. ziemioplodów, paszy i inwentarza żywego.

Wskaźnik cen ważniejszych towarów. (Niektóre kraje w porównaniu z Polską). Stan zasiewów ozimych w stopniach. Wydatki i dochody. Państwa. Bank Polski. Obieg pieniężny. Kursy dewiz w Warszawie. Banki Akcyjne. Handel Zagraniczny Polski za grudzień 1925 r. oraz za cały 1924 i 1925 rok. Zestawienia według głównych dziedzin produkcji i według grup schematu bruckelskiego.

KINO PALACE Chmielna 9, tel. 51-14 Początek o godz. 4-ej pp.

Najwspanialszy i najpotężniejszy film tegorocznej produkcji !!

„VARIÉTÉ”

W rolach głównych: **EMIL JANNINGS** i **LYA DE PUTTI**. Realizował E. A. Dupont. Cały program wielkiego music-hallu!

Porywający dramat erotyczny w 10-ciu wielkich aktach z życia cyrkowców

TANUSZE—JAKOŚCIOWO WYŻSZE OD ZAGRANICZNYCH. PRZECIWKROFUKOM, ANGIELSKIEJ CHOROBI, OSŁABIENIU I T.P. DOLECAMY:

EMULSJĘ TRANOWĄ

O PRZYJEMNYM SMAKU Z NAJLEPSZEGO TRANU-BERGEN

R-BARCİKOWSKI T.A. POZNAŃ.

DOSTAC MOŻNA:

W apt.: B-cia Siciński, Mazowiecka 10. Wierzbica, Marszałkowska 94 i in. W składach apt.: J. Rola—Skotnicki, N. Świat 7, K. Budnicki i S-ko, Marszałkowska 74, Stanisławski, Krak.-Fr. edm. 31, Srochl. Królewska 29 i in. Przedstawicielstwo: J. Miszczycki, Ks. Skorupki 8, tel. 85-43.

Zł. 400.000 Zł.

Każdy wygrać może, kto kupi los Loterii Państwowej naszej kolekty

E. LICHTENSTEIN IS-ka, Warszawa, Marszałkowska 146

E. LICHTENSTEIN

Bielajska 3 egz. od r. 1835 Nalówki 42 Konto P. K O. 9374.

Cena 1/4 losu — zł. 50, 1/2 — zł. 100, 1/1 — zł. 200.—

Prócz głównej wygranej zł. 400.000 — są wygrane po złotych 250 000, 100 000, 50 000, 40 000, 30 000, 25 000, 20 000, 15 000, 10 000 5 000 i wiele innych

SZANSE KOŁOSALNE !!! CO DRUGI NUMER WYGRYWA !!!

Clagnienie trwa do dnia 9 marca r. b.

Łaskawe zlecenia zamiejscowych załatwiamy szybko pocztą odwrotną.

Tabele codziennych ciągnięć do obejrzenia u nas **darmo.**

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, życzącym rażami.

SOLNA 18 m 4.

M i ó d

koperkowy i żywkostowy od kaszlu dla dzieci **R. Barcikowskiego T.A. Poznań** — już nadszedł! Jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przedstawicielstwo na Warszawę i Kresy Wsch.: Warszawa, Ks. Skorunki 8, t. 85-48

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, życzącym ratami.

LESZNO 33-10.

Dr. JAN AŁAPIN

B. star. ordyn. kl. Uniw. Szp. S. Łazarza, Królewska 31, tel. 49 44. Ch. skórne wener. sfilis (analizy krwi) niemoc płc. Prom. Roentgena. 10-2, 5-7. Niezamożnych do 10 r. 7-8 w.

OGŁOSZENIA DROBNE

FOTOGRAFUJ CIE SIĘ

u „Leonara”. Nowy-Swiat 21. 6 fotografii retuszowanych od 1.50. 12 fotografii—2.00. Portrety wykwintnie wykonane.

AAA) ZNANA SZKOŁA

kroju, szycia, haftu i modniarstwa A. Wiśniewskiej, odznaczona najwyższą nagrodą „Grand-Prix” i złotymi medalami Warszawa, Niecała 12, tel. 7204. Wykładane kursy wyższe, nauczycielskie i domowe. Kończącym patenty cechowe. Zapisy codziennie. Przyjeżdżnym pensjonat. Dla samouków podręcznik kroju.

Gramofonów

beztubowych, tubowych, nadszedł wielki transport. Ceny niebywale niskie. Raty dogodnie „Technomar”, Zielna 31.

Maszyny

do szycia znane „Kasprzycyego”. Tanio! Dogodne warunki kupna. Warszawa, Marszałkowska 153. Telefony: 104 51, 113 51. Prowinca zamawia listownie.

Maszyny

do szycia The Kempisty Company, warunki najdogodniejsze, najtańsze. Plac Zbawiciela, Marszałkowska 41.

Modniarstwa

szybko gruntuownie wyucza mistrzyni cechu Korycka—Jerolimowska 11 m. 26. Niezamożnym ustępstwo. Przyjeżdżnym pensjonat.

Obuwie;

bućki bardzo solidnej roboty od 22 zł.—przyjmuje się zamówienia wykwalifikowanego obuwia—Moniuszki 6

Zęby

sztuczne, leczenie, plombowanie. Robotnikom członkom Kasy Chorych podług kosztorysu Kasy. L. k.-d-ta Gelblisz—Grzybowska 36.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

DRUKARNIA

„ROBOTNIKA”

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku **DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.** Ceny niskie.

WARSZAWA, ul. WARECKA 7.

Na Raty bez zaliczki

ZEGARY

ścielne, zegarki, obrączki ślubne Kolczyki i pierścionki

Zegarmistrz **GUTMACHER,** Smocza 21 mieszkania 23 róg Uzielnej.

PLATERÓW

Doreczna wyprzedaż

Nakrycia stołowe i różna galanterja z długoletnią gwarancją za trwałe srebrzenie.

Ceny znacznie zniżone

W firmie „Luxe”, Al Jerolimskie 4 Telefon 171 53

LECZNICA

Przychodnia dla ch. rób skórnych, wenerycznych i wewnętrznych.

Leczenie najnowszymi środkami. Naświetlania: Rentgen, Lampka kwarcowa, Solux. Analizy lekarskie.

ORDYNACKA 9, tel. 513-03

czynna od 9 r. do 9 w. Po-rada 3 zł.

W niedziele i święta od 11—2.

NA RATY

zaliczki według możliwości płatniczej Klienta

Futra, ubiory damskie i męskie na zamówienia według modeli francuskich

Obstalniki wykonywa się na miejscu we własnej pracowni

Wytwórnia Futer **Dzielnia 5 m. 34.**

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia w tekście (przed kroniką) 25 groszy, nekrolohi 10 groszy, zwyczajne 15 groszy, drobne za jeden wyraz 10 groszy. Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1-go milimetra. Dla poszukujących pracy 50 proc. rabatu. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 proc. drożej. Fantazyjne i tabele (bilanse) 50 proc. drożej. Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.